SOSNOWIEC. KATOWICE.

# KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

Dziennik polityczny, gospodarczy i literacki.

ROK XVIII. PIĄTEK, 3 CZERWCA 1927 ROKU. Nr. 151.

Prenumerata miesięczna Zł. 3.50. Konto czekowe P. K. O. — Warszawa — 61.558. Cena egzemplarza 20 groszy.

## W przededniu finalizacji pożyczki amerykańskiej

### Konferencja marsz. Piłsudskiego z wiceprem. Bartlem. — Na jakie cele powinna być użyta pożyczka.

Warszawa, 2-6. (Tel. wł.) W nocy ze środy na czwartek odbyła się 2-godzinna narada marsz. Piłsudskiego z wicepremjerem Bartlem. Dziś wicepremjer Bartel był przyjęty przez Prezydenta Rzeczypospolitej na Zamku na godzinnej konferencji.

Obie konferencje dotyczyły nadzwyczajnej sesji Sejmu i pożyczki zagranicznej.

Przypuszczają, że sprawa pożyczki zostanie załatwiona w ciągu najbliższych 10 dni.

W najbliższych dniach zostaną przyjęci przez premjera pełnomocnicy amerykańskich finansistów.

Główne trudności wtej chwili dotyczą kursu pożyczki.

POGŁOSKI O WARUNKACH POŻYCZKI.

„Wiadomości Finnasowe" z dnia 1 czerwca r. b. podają za „The Financial News" z 23 maja i „Times" następujące informacje o emisji polskiej pożyczki zagranicznej:

„Pożyczka ma wynosić **80 miljonów dolarów**, kurs emisyjny — 94. oprocentowanie — 7 proc. rocznie. Jednym z warunków jest zastrzeżenie, że w przyszłości wszystkie pożyczki zagraniczne, jakie Polska zaciągnie, **będą emitowane wyłącznie za pośrednictwem tej grupy banków**, która finansuje obecną pożyczkę stabilizacyjną. Zastrzeżenie to pozostawałoby w mocy przez lat 20".

Jak nas poinformowano w sferach miarodajnych, powyższe warunki w przeważnej swej części nie odpowiadają prawdzie, zwłaszcza, co do wysokości pożyczki i kursu emisyjnego. (PAP.)

UŻYCIE POŻYCZKI ZAGRANICZNEJ.

Warszawa, 2-6. — B. minister dyr. Hpolit Gliwic w rozmowie z przedstawicielami Aj. Wschodniej co do celów, na jakie powinna być użyta pożyczka zagraniczna, oświadczył m. in.:

— Sądzę, że przedewszystkiem pożyczka powinna być użyta dla **celów stabilizacyjnych**. Przestrzegałbym jednak bardzo przed ustawowem określeniem tego poziomu, by nie powtórzyć już raz zrobionego błędu. **Ustalenie poziomu waluty powinno być pozostawione samemu życiu.**

Co się tyczy inwestycyj, to jestem głęboko przekonany, że kapitał zagraniczny, o ile będzie miał zupełne zaufanie, że waluta nasza nieu legnie załamaniu, sam do nas przyjdzie w potrzebnych ilościach. Ostatnio np. kapitały szeroką rzeką płyną właśnie do Włoch... W ciągu dwuch tygodni tylko, na najrozmaitsze cele, przeważnie zaś na przedsiębiorstwa użyteczności publicznej wpłynęło 110 miljonów dolarów pożyczek amerykańskich. Za najniezbędniejsze inwestycje u nas uważam **te wszystkie inwestycje, które mogą służyć do podniesienia siły nabywczej ludności i do zbliżenia głównego konsumenta aszego rolnika do głównych centrów produkcji i ryków repartycji**. Sądzę przeto, że najbardziej potrzebne byłyby **pożyczki dla meljoracyj rolnych oraz na rozbudowę sieci dróg wodnych i kolei.** Wogóle inwestycje na wszelkie cele użyteczności publicznej byłyby wysoce wskazane.

Do jakiej instytucji będzie przelana pożyczka, jest rzeczą zupełnie drugorzędnej wagi. Chodzi tylko o to, żeby sumy uzyskane były **celowo użyte.** Zasilony w odpowiedni sposób w jakimkolwiekbądź miejscu, organizm gospodarczy odczuje natychmiast w całokształcie swym znaczną poprawę.

Będąc zdecydowanym zwolennikiem pożyczki zagranicznej, bałbym się jednak w jakikolwiek sposób związywać z jakiemś określonem zgrupowaniem.

## Ważne konferencje polityczne.

NARADY MINISTRA ZALESKIEGO Z POSŁEM SOWIECKIM WOJKOWEM.

**Warszawa, 2.6 (Tel. wł.) Minister Zaleski w ciągu ostatnich dni przeprowadził szereg ważnych rozmów z przedstawicielami zagranicznymi w Warszawie.**

**Wczoraj został przez ministra Zaleskiego przyjęty poseł Z. S. S. R. Wojkow i atache wojskowy poselstwa Z. S. S. R. Miechunoszyn.**

**Ze strony Ministerstwa spraw zagranicznych brak dotąd informacyj o przebiegu konferencji.**

**Przypuszczają, że tematem narad przez całe dwie godziny była sytuacja, jaka się wytworzyła na terenie międzynarodowym w związku z zerwaniem stosunków brytyjsko-sowieckich.**

**W dniu dzisiejszym przyjęty został przez ministra Zaleskiego ambasador francuski Laroche.**

## Przed utworzeniem państw. Instytutu eksportowego.

REPREZENTANTOM INSTYTUCYJ GOSPODARCZYCH I SPOŁECZNYCH PRZYZNANA BĘDZIE DALEKO IDĄCA INICJATYWA

Warszawa, 2-6. (Tel. wł.) **W Ministerstwie przemysłu i hadlu odbyła się konferencja w sprawie utworzenia państwowego Instytutu eksportowego, który ma na celu popieranie eksportu polskiego. Kontrolę nad działalnością Instytutu obejmie Rząd. Do Instytutu wchodzić będą instytucje gospodarcze i społeczne, których zastępcom przyznana będzie daleko idąca inicjatywa.**

## Nieprawdopodobne pogłoski

O MAJĄCYCH NASTĄPIĆ ZMIANACH NA KIEROWNICZYCH STANOWISKACH DUCHOWIEŃSTWA KATOLICKIEGO.

Warszawa, 2-6. (Tel. wł.) **Wśród duchowieństwa krążą pogłoski, jakoby w kierowniczych kołach żywiono zamiary dokonania zmian na stanowiskach kierowniczych w naszym kościele.**

**Koła te usiłują wynaleźć sposoby i drogi, które doprowadzićby miały do odpowiednich zmian. Jak wiadomo jednak, w myśl konkordatu zmiany na stanowiskach tych dokonać się mogą tylko za zgodą Rzymu.**

**Pogłoski te, aczkolwiek o charakterze wręcz nieprawdopodobnym, utrzymują się, a nawet tu i owdzie głośno o nich mówią. Atak prowadzony przez pewne sfery wymierzony jest przeciwko osobie biskupa kieleckiego, ks. Łosińskiego**

## Wielkie włamanie w Skalmierzycach.

WŁAMYWACZE ZRABOWALI 100.000 ZŁOTYCH.

Warszawa, 2.6 (PAT) W nocy z 1 na 2 b. m. na stacji Skalmierzyce dokonano włamania do kasy stacyjnej.

Włamywacze wypaliwszy tlenem otwór w kasie ogniotrwałej **ukradli przeszło 100 tys. złotych przeznaczonych na wy... dla urzędników i robotników kolejowych.**

Jednego ze sprawców włamania **udało się schwycić**, przyczem znaleziono przy nim 11.800 złotych ze skradzionych pieniędzy.

Śledztwo prowadzi policja państwowa, która jest na tropie szajki włamywaczy.

## Propozycje sowieckie dla Gdańska.

**Moskwa, 2-6. (AW.) Komisarjat ludowy do spraw zagranicznych zakomunikował za pośrednictwem swego przedstawicielstwa senatowi gdańskiemu propozycję wykorzystywania przez Sowiety urządzeń portowych jako bazy dla bardzo poważnej części tranzyta handlowego, dokonywanego poprzednio przez porty angielskie. Jednocześnie zgłoszone zostały propozycje odpowiedniego rozszerzenia urządzeń portowych.**

## Polityka zagraniczna Turcji.

**Angora,** 2.6 (PAT) Anatolijska agencja telegraficzna komunikuje, że podczas wywiadu, udzielonego jej przedstawicielowi przez ministra spraw zagranicznych Tefik Rufi Beya w związku z pewnemi informacjami, rozpowszechnionemi na temat zmian w polityce Turcji w następstwie zerwania stosunków pomiędzy Anglją a Sowietami, minister oświadczył co następuje:

Wszyscy znają traktaty i umowy, regulujące stosunek pomiędzy Turcją a innemi państwami. Budową polityki rządu tureckiego jest utrzymanie dobrych umów i traktatów. Rząd stoi na stanowisku, że rzeczą **niewłaściwą byłoby zabieganie i osiągnięcie korzyści z kon fl...u pomiędzy innemi państwami, uważając, że interesy Turcji leżą w utrzymaniu pokoju,** co oświadczyłem w swoim czasie z wysokości trybuny parlamentarnej.

**Nie może być zatem mowy, aby w następstwie ostatnich wydarzeń na terenie międzynarodowym zaszły jakiekolwiek zmiany w pokojowej i przyjaznej dla całego świata polityce rządu tureckiego.**

ROZWIĄZANIE RADY M. ŁODZI.

Warszawa, 2-6. (Tel. wł.) Rozwiązanie Rady m. Łodzi nastąpi po ukończeniu wyborów samorządowych na terenie województwa Łódzkiego

O CHLEB DLA ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO.

**Warszawa, 2-6. (Tel. wł.) Rząd wyasygnował poważniejsze sumy na tworzenie zapasów zboża i zapewnienie podaży chleba na terenie Zagłębia Dąbr.**

USTAWY SAMORZĄDOWE.

**Warszawa,** 2-6. (Tel. wł.) Marszałek Rataj odbył konferencję z przewodniczącym sejmowej komisji administracyjnej posłem Putkiem w sprawie realizacji ustaw samorządowych. Ustalono, że między 13 i 14 bm. zbierze się komisja porozumiewawcza, celem zbadania na ile kompromis jest realnym. Chodzi o to, czy ustawy samorządowe mogą być przeprowadzone na nadzwyczajnej sesji sejmowej

UPAŁ W WARSZAWIE.

**Warszawa,** 2-6. (Tel. wł.) Dziś przez cały dzień panował wielki upał. Temperatura w południe doszła do 38 stopni C. w cieniu. Wieczorem przeszła nad Warszawą gwałtowna burza z piorunami.

DEPESZA Z GRATULACJAMI.

**Warszawa,** 2.6 (PAT) Marszałek Piłsudski wysłał do J. E. ks. kardynała Augusta Hlonda prymasa Polski następującą depeszę:

„J. E. ks. kardynał August Hlond, prymas Polski w Poznaniu: „Mam zaszczyt przesłać Waszej Eminencji w imieniu własnem i wojska polskiego wyrazy prawdziwej i wielkiej radości z racji wysokiego tak zasłużonego wyróżnienia Waszej Eminencji przez Ojca Św., jakie go spotyka. Zaszczyt wpływający w ten sposób na prastarą katedrę w Gnieźnie napełnia zrozumieniem duszę każdego serca polskiego". (—) Józef Piłsudski, marszałek Polski.

CIĄGNIENIE TRZECIEJ KLASY LOTERJI PAŃSTWOWEJ.

**Warszawa,** 2-6. (PAT.) Generalna dyrekcja loterji państwowej ogłasza, że ciągnienie trzeciej klasy 15-tej polskiej państwowej loterji klasowej odbędzie się publicznie w czwartek i piątek dnia 9 i 10 czerwca rb. o godz. 8.30 rano w Warszawie.

W STAN NIECZYNNY.

**Warszawa,** 2.6 (PAT) Dyrektor państwowego monopolu tytoniowego dr. Kazimierz Bełza-Ostrowski przeniesiony został w stan nieczynny.

Kierownictwo państwowego monopolu tytoniowego powierzył p. minister skarbu dr. Kreutzowi

# PRZEGLĄD PRASY

## Uprzejme zaproszenie.

W „Głosie Prawdy" z 1 b. m. p. W. Stpiczyński zwraca się w ten sposób do Chrz. Dem.:

— Udzielając poparcia szkodnictwu endeckiemu, biorąc na swoje barki odpowiedzialność za zbrodnie tego sojusznika, Ch. Demokracja siłą logiki musi dzielić jej losy, nietylko wówczas, gdy coju z ten dawał władzę, lecz i dzisiaj, gdy zagrabiona dla najniższych celów władza została mu odjęta i gdy przyszedł czas kary za popełnione grzechy.

W zrozumieniu tej sytuacji, zdrowsze moralnie elementy w tem stronnictwie oddawna dążą do wydobycia go z niewoli endeckiej. Wyraźnem uwieńczeniem tej pracy jest powzięta ostatnio na zjeździe okręgowym Ch. Demokracji w Poznaniu uchwała, domagająca się całkowitego usamodzielnienia stronnictwa. Właśnie w Poznaniu, który endecja uważała za swoją twierdzę, została ona odepchnięta przez swego dotychczasowego sojusznika. Ten fakt godzien jest szczególnego podkreślenia. Legenda o endeckiej sile, leży w gruzach, które z kolei starte zostaną na proch.

Jakiż ma być obecnie nasz stosunek do Ch. Demokracji?

Narazie musi on pozostać bez zmiany, zasadniczo negatywnym. Może on ulec zmianie dopiero po dopełnieniu przez to stronnictwo paru zasadniczych i skromnych warunków, a mianowicie:

1) oficjalnem stwierdzeniu przez Ch. D. zerwania na dziś i na przyszłość wszelkich sojuszów i związków z endecją, a więc ze Związkiem ludowo-narodowym, Obozem Wielkiej Polski i wszelkiemi jej bojowemi organizacjami;

2) usunięciu z szeregów partji jednostek zdemoralizowanych i publicznie napiętnowanych, z p. Korfantym na czele;

3) uznaniu, iż przewrót majowy był aktem koniecznej obrony interesu państwa przed rozszalałą prywatą i marazmem kanciarji sejmowej, wywierającej w okresie demajowym decydujący wpływ na losy Rzeczypospolitej.

Bez dopełniania tych skromnych — jak się rzekło — warunków wszelkie sojusze z naszej strony z Ch. D. byłyby niemoralne.

Powyższe „grzeczne zaproszenie" p. Stpiczyńskiego wystosowane do Chrześcijańskiej Demokracji poza objawem bezgranicznego cynizmu prowodyra sanacji i całkowite deprawacji moralnej, świadczyłyby o „bankructwie politycznem naprawiaczy", „Warszawianka" takie czyni uwagi o owym „zaproszeniu":

Dotychczas niewiadomo, by Ch. D. zwracała się do p. Stpiczyńskiego o dopuszczenie jej do udziału we władzy („władza została odjęta", „musi dzielić jej losy", „nasz stosunek", „nasze warunki") czem p. Stpiczyński **najwidoczniej rozporządza, ale po tak ujmującem zaproszeniu** ani wątpić, że Ch. Dem. wyśle do p. Stpiczyńskiego delegację złożoną z ks. prałata Adamskiego, rektora Thulliego, prezesa Chacińskiego, pos. Bitnera i innych, pragnąc przez porozumienie z kołami „Głosu Prawdy" **wznieść się na wyższy poziom moralny.**

Przykłady z codziennego życia wymownie świadczą o poziomie moralnym „sanacji", Adolf Nowaczyński rozpoczął ciekawe rewelacje na ten temat.

---

### LUKSUSOWY STATEK SALONOWY.

**Gdańsk**, 2-6. (AW.) Przedsiębiorstwo państwowe „Żegluga Polska" uruchomi niebawem luksusowy statek salonowy, obliczony na 160 osób, który ma kursować między Gdynią a Helem. Statek salonowy „Gdańsk" będzie ostatecznie wykończony za tydzień i dnia 9 czerwca odbędzie próbny wyjazd, poczem specjalna komisja odbierze statek ten odbierze. W ten sposób żegluga przybrzeżna na linji Gdańsk — Gdynia — Hel znajdzie się w rękach polskich.

### ZMNIEJSZENIE SIĘ ZAPASU ZŁOTA W BANKU ANGIELSKIM.

**Wiedeń**, 2-6. (AW.) „Neue Wiener Abendblatt" donosi z Londynu, że prasa londyńska zajmuje się bardzo żywo **zmniejszeniem się zapasu złota w banku angielskim**; zarzuca bankowi francuskiemu, iż przez ustawiczne zakupy złota w Londynie spowodował to położenie. Bank francuski bowiem miał w ostatnim czasie zakupić w Londynie złota za 2 i pół miljona funtów szterlingów, wskutek czego w Londynie daje się odczuwać podrożenie pieniądza.

# Przed zebraniem Rady Ligi Narodów

### WAŻNE KONFERENCJE TRZECH MĘŻÓW STANU.

**Paryż**, 2-6. (AW.) Pisma paryskie wyrażają przekonanie, że podczas sesji Rady Ligi Narodów, rozpoczynającej się 12 bm., odbędą się **ważne konferencje między Chamberlainem, Briandem i Stresemannem co do kwestji Nadrenji.**

Najpierw jednak musi dojść do porozumienia w dwuch bardzo ważnych sprawach: **Reichstag musi przyjąć ustawę o wywozie materjału wojennego oraz musi być przeprowadzona kontrola w sprawie zburzenia fortyfikacyj niemieckich na wschodzie.**

Prasa paryska podkreśla, że tak **Francja, jak i Anglja muszą się naocznie przekonać o zburzeniu fortyfikacyj.**

### WIZYTA CZICZERINA W BERLINIE.

**Berlin**, 2-6. (PAT.) „Der Tag" wskazuje, że Cziczerin w czasie swych wizyt w Berlinie wypadających zwykle przed posiedzeniem Rady Ligi Narodów, wygłaszał za każdym razem oświadczenia, w których się powoływał z naciskiem **na istniejące pomiędzy Niemcami a Rosją traktaty.**

Z tego względu należy się spodziewać, że oświadczenie, jakie złożył Cziczerin podczas swej ostatniej bytności w Berlinie, będzie miało szczególne znaczenie, ponieważ jednocześnie w tydzień po Zielonych świętach odbywać się będą narady gabinetów w Paryżu, Londynie i Berlinie, **pozostające w związku z przygotowaniem do posiedzenia Rady Ligi w dniu 13 czerwca rb.**

### 8-GODZINNY DZIEŃ PRACY.

**Genewa**, 2-6. (PAT.) Delegat francuski grupy rządowej na międzynarodową konferencję pracy Fontaine oświadczył na posiedzeniu publicznem, że złożył dziś zrana w sekretarjacie Ligi Narodów instrumenty ratyfikacyjne konwencji waszyngtońskiej w sprawie 8-godzinnego dnia pracy. Delegat angielski z grupy robotniczej Poulton zaprotestował przeciwko nieratyfikowaniu dotychczas tej konwencji przez Anglję i Niemcy.

# Ciągle zapowiadają wojnę.

### MOWA WOROSZIŁOWA W MOSKWIE.

**Moskwa**, 2-6. (AW.) **Komisarz ludowy wojny Woroszyłow bezpośrednio po przybyciu do Moskwy na wielkim wiecu, zwołanym przez związki zawodowe, wygłosił przemówienie, w którem oświadczył, iż zerwanie stosunków dyplomatycznych anglo-sowieckich jest właściwym wstępem do wybuchu wojny. S. S. S. R. nie jest jeszcze dostatecznie zorganizowana militarnie, to też konieczne są dalsze przygotowania. Następnie przemawiał wyższy oficer armji ukraińskiej SSR., który stwierdzał, iż Ukraina w razie wybuchu wojny z Anglją odda wszystkie swe siły do dyspozycji Rosji sowieckiej.**

**Moskwa**, 2-6. (AW.) **Rosyjska partja komunistyczna wydała odezwę, w której powołując się na zerwanie stosunków dyplomatycznych anglo-sowieckich, wzywa masy S. S. S. R. do przygotowywania się do możliwej wojny.**

**Berlin**, 2-6. (PAT.) **Jak donosi „Tel. Union", rząd sowiecki prowadzi obecnie z rządami zagranicznemi rokowania w sprawie dostaw wojskowych dla armji sowieckiej. Dostawy te dochodzić mają do sumy 10 miljonów rubli. Rząd sowiecki prowadzi równocześnie rokowania z przedstawicielami zagranicznych przedsiębiorstw budowy okrętów w sprawie zamówień 8 łodzi podwodnych dla marynarki sowieckiej. Według tych samych doniesień, sowiecki komisarz ludowy Woroszyłow zwołał na najbliższe dni do Moskwy wszystkich głównodowodzących armji sowieckiej na konferencję.**

# Przesilenie rządowe w Rumunii.

### PREMJER AVARESCU PODAJE SIĘ DO DYMISJI.

**Wiedeń**, 2.6 (PAT) Według doniesień z Bukaresztu do dzienników tutejszych wczoraj popołudniu odbyła się konferencja między prezesem rady ministrów Avarescu a kierującemi członkami partji ludowej.

Avarescu udaje się jutro do króla i wręczy mu dymisję.

Równocześnie oznajmi królowi, że nie będzie brał udziału w rządzie koncentracji narodowej.

# Na Dalekim Wschodzie.

### MOŻLIWOŚĆ INTERWENCJI JAPONJI W CHINACH.

**Londyn**, 2.6 (PAT) **Według doniesień z Szanghaju, klęska marszałka Czang-Tso-Lina przybiera coraz większe rozmiary.**

**Podczas gdy lewe skrzydło odrzucone zostało przez Czang-Kai-Szeka, to prawe skrzydło zostało pobite na głowę przez gen. Fenga.**

**Paryż**, 2.6 (PAT) **W tutejszych kołach dyplomatycznych liczą się z możliwością interwenjowania Japonji w Chinach.**

**Wobec dotychczasowego stanowiska Japonji nieprawdopodobnem jest przypuszczenie, aby dopuściła ona do tego, ażeby Mandżurja wpadła w ręce nacjonalistów południowych. Obawiają się wobec tego powikłań międzynarodowych, ponieważ interwencja Japonji zmusi Stany Zjednoczone i Rosję do zejścia ze swej dotychczasowej neutralności.**

**Szanghaj**, 2.6 (PAT) **Reuter. Transportowiec amerykański „Honde son" odjechał dziś rano do Tien-Tsinu, biorąc na swym pokładzie 6-ty pułk marynarzy składający się z 1500 żołnierzy oraz pułk artylerji, liczący 400 żołnierzy.**

**Dowódca marynarzy amerykańskich generał Smedley Butler wraz ze sztabem generalnym odjechał do Tien-Tsinu na pokładzie krążownika „Rich Mond".**

**No miejsce 6-go pułku wysłano do Szanghaju inny pułk z Filipin.**

# Konflikt angielsko-egipski

### MA DUŻE ZNACZENIE DLA PRZYSZŁOŚCI PALESTYNY.

**Wiedeń**, 2.6 (AW) „Neue Freie Presse" zamieszcza interesujący artykuł korespondenta swego w Kairze, który stwierdza, iż wynikły obecnie konflikt angielsko-egipski ma daleko idące znaczenie dla przyszłości Palestyny.

Nie ulega wątpliwości, że w obecnym stosunku Anglji do Egiptu największą rolę odgrywa pragnienie Anglji **zabezpieczenia sobie drogi do Indyj i na Daleki Wschód.**

Wobec tego Anglja uczyni wszystko, aby utrzymać w sferze swoich wpływów drogę przez Kanał Sueski. Z powodu wzrostu antyangielskich prądów w Egipcie Anglja ma zamiar starać się o zabezpieczenie sobie strony palestyńskiej Kanału Sueskiego i w tym celu buduje tam cały szereg portów. Nadto Anglja zamierza obecnie naftowy z Mosulu, który miał prowadzić do Egiptu, skierować do portu palestyńskiego Hajffa.

Korespondent podaje nadto, interesujące szczegóły o stosunku Anglji do Egiptu. Ze strony Egiptu uczyniono podobno Anglji propozycję kompromisowe, aby Anglja wycofała swoje garnizony z Kairu, Aleksandrji i innych miast **wzamian za co rząd egipski gotów byłby zgodzić się na wydzierżawienie na 99 lat półwyspu Sinai, który miałby być przyłączony do Palestyny.**

Opinja egipska w żadnym razie nie zgadza się by Egipt został zamieniony na dominjum angielskie.

### Z LONDYNU DO PARYŻA, Z PARYŻA DO NOWEGO JORKU

**Londyn**, 2-6. (PAT.) Lotnik amerykański kpt. Lindbergh opuszcza dziś popołudniu Anglję, udając się drogą powietrzną do Paryża. Do Stanów Zjednoczonych odpłynie Lindbergh jutro z Cherbourga na krążowniku amerykańskim „Memphis".

### SANITARNY SAMOLOT W PŁOMIENIACH

**Bordeaux**, 2-6. (PAT.) Podczas przewożenia chorej żony lotnika Cazraux samolotem do szpitala w Bordeux, samolot z towarzyszącym jej doktorem prof. Piskacc stanął nagle w płomieniach. Doktór zginął — pilot odniósł ciężkie rany.

### GWAŁTOWNY ORKAN W HOLANDJI.

**Amsterdam**, 2.6 (PAT) Gwałtowny orkan, który szalał w Holandji spowodował wielkie spustoszenia.

Jak dotychczas stwierdzono 8 osób poniosło śmierć, a około 200 zostało rannych, około 100 domów uległo zniszczeniu.

### ZAMKNIĘCIE PORTU WE WŁADYWOSTOKU

**Londyn**, 2.6 (PAT) Dzienniki angielskie donoszą, że port we Władywostoku został przez rząd sowiecki zamknięty dla okrętów angielskich.

### LITWA I SOWIETY.

**Wiedeń**, 2.6 (PAT) Według doniesień z Londynu tamtejsza prasa konserwatywna twierdzi z zadowoleniem, że zanosi się na zerwanie stosunków między Litwą a Rosją sowiecką.

### MANEWRY FLOTY CZERWONEJ

**Moskwa**, 2.6 (AW) Na ostatniem posiedzeniu Rewwojensowietu postanowiono urządzenie wielkich manewrów wojsk i floty czerwonej pod Kronsztadtem.

Kronsztadt jest obecnie uważany za najsilniejszą twierdzę sowiecką.

# Wiadomości ze stolicy.

**ZNOWU LICZNIKI.** Komunikują ze źródeł miarodajnych, co następuje: „Na skutek interwencji ministra Miedzińskiego w PAS-cie pensjonaty zostały zaliczone do drugiej kategorji abonentów telefonicznych, mimo, iż akt koncesji przewiduje telefony w pensjonatach do 3-ciej kategorji (abonament zbiorowy). Niezależnie od różnicy opłat abonamentowych opłata nadkontyngentowych będzie wysoka w abonamencie publicznym 20 groszy, a w abonamencie zbiorowym 6 groszy". Komunikat ten wskazuje, iż Ministerstwo poczt i telegrafów w dalszym ciągu upiera się obstaje przy wprowadzeniu opłat licznikowych wbrew jednomyślnemu protestowi opinji publicznej.

**POŻEGNALNE PRZEMÓWIENIE CHESTERTONA.** Po całomiesięcznym pobycie w Polsce znakomity pisarz angielski G. K. Chesterton odjechał do Anglji.

W przededniu wyjazdu z Warszawy, prezydjum polskiego klubu literackiego pożegnało wielkiego pisarza śniadaniem w sali hotelu Europejskiego. Na przemówienia pożegnalne polskich literatów, odpowiedział wzruszony Chesterton.

— Wygłosiłem w tym kraju — zaczął żartobliwie pisarz angielski — już wiele mów. Spokojnie wytrzymanie ich wszystkich jest nowym dowodem męstwa Polaków.

Chesterton podniósł dalej, iż przez cały czas pobytu w Polsce czuł się w atmosferze domowej, poczem mówił:

— Na polu mojej działalności dziennikarskiej zjawiły się nowe perspektywy. Posłałem właśnie do Londynu pierwszy z dłuższej serji zamierzonych artykułów, w których będę chciał przekonać swoich rodaków, że o ile niema sensu nazywać bolszewizmem wszelkich niemiłych dla nas idei społecznych, a bolszewikami wszystkich tych, których nie lubimy, albo którzy nas nie lubią, o tyle potrzebna rzeczą jest pamiętać, że istnieją na świecie bolszewicy prawdziwi i istnieje taki niezmiernie ważny posterunek cywilizacji zachodniej, który oszczędził nam z tymi prawdziwymi bolszewikami bezpośredniej znajomości, a któremu na imię Polska.

**40 LAT NA DESKACH TEATRALNYCH.** Dzisiaj w Teatrze Narodowym odbędzie się jubileusz 40-letniej pracy scenicznej artysty i reżysera teatru p. Owerło. Interesującym szczegółem karjery dzisiejszego jubilata jest fakt, że karjera jego ściśle związana jest z deskami scenicznemi dawnego teatru „Rozmaitości", dzisiejszego zaś Teatru Narodowego, w którym to teatrze Owerło stale współpracował.

# BEZROBOCIE W SOWIETACH.

Ciekawe dane dotyczące wciąż wzrastającej klęski bezrobocia w państwie Sowietów, komunikuje moskiewski korespondent poważnego tygodnika londyńskiego „Observer".

Według danych tych, niewątpliwie ścisłych i zasługujących na zupełną wiarę, notowały giełdy pracy Związku sowietów w początku bieżącego roku 1.271.000 zarejestrowanych bezrobotnych, czyli o 320.000 więcej, aniżeli w początku 1926 r. Gdy nadto weźmie się pod uwagę, że trudna do ustalenia, ale niewątpliwie znaczna liczba osobników, nie mających pracy, nie zadaje sobie trudu poddawania się uciążliwej, a co gorsze, bezowocnej biurokratycznej formalistyce rejestracyjnej, lub też z tych czy innych względów, nie chce się rejestrować — śmiało podnieść można cyfrę bezrobotnych sowieckich do 1 i pół nawet do 2-ch miljonów, co jak na kraj wybitnie rolniczy, jest liczbą nader znaczną.

Cyfry, podane przez giełdy pracy, dotyczą wyłącznie miast. Mnóstwo wieśniaków, którzy bądź z powodu braku bydła pociągowego i roboczego czy maszyn, bądź z racji nieekonomicznie drobnych działek ziemi do uprawy — pozbawieni są pracy w ciągu znacznej części roku, zupełnie nie poddaje się rejestracji, dotyczącej wyłącznie robotników zajętych w przemyśle, oraz pracowników biurowych.

Sowieckie dane urzędowe stwierdzają, że podczas jednego roku pracy, to znaczy od września 1926 do września 1927 r., liczba robotników fabrycznych wzrosnąć ma wedle obliczeń o 150.000. Te same dane urzędowe stwierdzają jednak zarazem w ciągu ostatnich trzech lat stały napływ wieśniaków do miast, w liczbie dochodzącej do miljona rocznie. I tu właśnie szukać należy przedewszystkiem źródła bezrobocia. Około 60 proc. bezrobotnych stanowią niewykwalifikowani robotnicy; na następne 20 proc. składają się biuraliści i urzędnicy, którym dał się we znaki system oszczędnościowy, wprowadzony do biur i urzędów; 10 proc. bezrobotnych stanowią fachowi robotnicy, zatrudnieni dawniej przy fabrykacji białych męskich kołnierzyków i tym podobnych rzeczy, na które niema w Rosji sowieckiej zapotrzebowania, pozostałe 10 proc. na różne zawody poza fabrycznemi.

Władze sowieckie nie wynalazły żadnych nowych metod walki ze złem bezrobocia, pomimo że sumy użytkowane na ten cel wzrastają z roku na rok wraz z wzrostem ogólnopaństwowego i lokalnego budżetu. Około 400.000 bezrobotnych otrzymuje zapomogi z państwowego instytutu ubezpieczeń społecznych. Zapomogi te obliczane są na podstawie 20—33 proc. zarobków czy pensji, jaką otrzymywał wspierany i rozciągają się na okres 6 — 9 miesięcy. Przeciętnie subsydjum pierwszej kategorji (płacone wykwalifikowanym robotnikom i urzędnikom) wynosiło 16 rubli miesięcznie. Ogółem bezrobotni otrzymali, w ciągu 1925-26 roku roboczego zapomóg państwowych za pośrednictwem Instytutu — 45 miljonów rubli, która to suma zwiększy się do 64 miljonów rubli w roku 1926-1927.

W ciągu 1926 roku wypłaciły nadto związki robotnicze swoim zrzeszonym bezrobotnym około 9 miljonów rubli. Budżet państwa na rok obecny asygnuje na pomoc dla bezrobotnych 8.100.000 rubli przeważnie w postaci subsydjowanych robót publicznych, zaś lokalne ciała administracyjne i organizacje przemysłowe mają zaokrąglić sumę tę do 15 miljonów. Wszystko to wszakże jest kroplą w morzu nędzy, jaką stwarza szerząca się w Z. S. S. R. coraz gwałtowniej klęska bezrobocia.

P. p.

## Zjednoczenie Polskich Tow. Oświatowych.

W Warszawie odbył się zjazd przedstawicieli Polskich Towarzystw Oświatowych, które od roku 1924 zjednoczone są w Komisji Porozumiewawczej i posiadają w Warszawie własny organ: Wydział wykonawczy Polskich Tow. Oświatowych. Są to znane w całej Polsce i zasłużone w pracy oświatowej: Polska Macierz Szkolna b. Kongresówki, Towarzystwo Szkoły Ludowej, Polska Macierz Szkolna Ziem Wschodnich w Wileńszczyźnie, Macierz Szkolna Cieszyńska i Macierz Szkolna Gdańska.

Pragnąc zacieśnić swój dotychczasowy przyjazny stosunek, opierający się na wspólnej ideologji w pracy społeczno - oświatowej, opierający się o ile chodzi o formę organizacyjną — na regulaminie Komisji porozumiewawczej i Wydziału wykonawczego, na ostatnim zjeździe przedstawiciele towarzystwa te zdecydowały utworzyć statutową organizację pod nazwą: Zjednoczenie Polskich Towarzystw Oświatowych.

W skład Wydziału wykonawczego tego Zjednoczenia wybrani zostali, jako prezes p. Józef Świeżyński (prezes P. M. S.), jako zastępcy prezesa pp. Ks. A. Ludwiczak (dyrektor T. C. L.), Dr. A. Mikulski (wiceprezes T. S. L.), Jan Nowicki (wiceprezes P. M. S.), skarbnik A. Nowak (członek Zarz. Gł. T. S. L.), sekretarz Jan Korzacki (sekretarz P. M. S.), oraz jako członkowie wydziału pp. Celichowski (T. C. L. Poznań), Teofil Szopa (P. M. S. Z. W. Wilno), J. Augustyński (P. M. S. Gdańsk), Jako zastępcy pp. dr. W. Wysocki (T. S. L. Kraków), dr. B. Czuchajewski (T. S. L. Lwów), J. Stemler (P. M. S. Warszawa), St. Ciorda (P. M. S. Z. W. Wilno), T. Stark (T. C. L. Katowice), adwokat Wlazło (T. C. L. Katowice), oraz delegat P. M. S. z Cieszyna.

Do chwili zatwierdzenia przez władze statutu, co nastąpi wkrótce, Zjednoczenie działać będzie pod dotychczasową firmą Komisji porozumiewawczej i Wydziału wykonawczego P. T. O., mieszczących się w Warszawie przy ul. Marszałkowskiej 153 m. 6. Organem Zjednoczenia pozostaje czasopismo „Oświata Polska".

# Jak Anglicy święcą niedzielę,

### Z KTÓREJ W POLSCE ZAMIERZA SIĘ URZĄDZIĆ DZIEŃ TARGOWY.

Święcowanie niedzieli w Anglji zaczyna się w gruncie rzeczy z soboty na niedzielę o 12 w nocy. O ileby do tej godziny nie było zakończenia zebrania w teatrze, kinach, restauracjach, klubach albo jakiemkolwiek miejscu publicznem, wchodzi policja, wszystkich wyprasza i światło gasi. Rozporządzenie policji wypełnia się nieodwołalnie.

### PO GODZ. 12 W SOBOTĘ.

Pociągi angielskich wewnętrznych kolei żelaznych, to jest nie łączących miast z morzem, zatrzymują się około 11 w nocy z soboty na niedzielę. Jest to poczęści w związku z tem, że do hoteli wpuszczają tylko do 12 w nocy, zaś temu, kto się zgłosi później, wstęp jest odmówiony. Wszystkie roboty w fabrykach albo w warsztatach są wszędzie zatrzymywane w sobotę o 12 we dnie, bo wszak wszędzie mają „angielską sobotę". Wyjątek stanowią zakłady metalurgiczne wielkie piece, których zatrzymać nie można, albo miejska elektrownia i wodociągi. To wszystko pracuje całą niedzielę. Poczta, telegraf i telefon pracują w niedzielę dla rozpracowych rządowych.

Po 12 w nocy z soboty na niedzielę miasta wyglądają jakby tam wszyscy wymarli. Po ulicach przechadzają się tylko policjanci, którzy często zatrzymują przechodniów i zapytują się, dlaczego nie są w domu. Pijanych odsyłają do cyrkułów.

### PORANEK NIEDZIELNY.

Nastaje ostatecznie dzień niedzielny. W mieście cisza absolutna, słychać tylko niewielki ruch tramwajów, które w niewielkiej ilości kursują po mieście — głównie w celu ułatwienia komunikacji z kościołami. Wszystkie sklepy, restauracje i cukiernie zamknięte. W hotelach są tylko ci, którzy ulokowali się tam do 12 w nocy w sobotę. Tylko ci otrzymują jedzenie, ale bez alkoholowych napojów, których sprzedaż jest wzbroniona, aż do poniedziałku.

O 8 zrana pierwsza msza we wszystkich kościołach głównie dla sług. O 10 całe miasto rozbrzmiewa od dźwięków kościelnych dzwonów i wszyscy tłumnie spieszą do kościołów. W czasie mszy kazanie. Księża lub pastorzy zawsze posługiwali się podczas kazania głównie zasadami chrześcijanizmu i z nich ściśle logicznie wyprowadzali wnioski i wskazówki zastosowace do wypełniania obowiązku w codziennem życiu. W każdym kościele grają organy, rozbrzmiewa śpiew chóralny, a często jeszcze wszyscy obecni śpiewają psalmy.

### OBIAD I ROZRYWKI POPOŁUDNIOWE.

Msza się kończy trochę po godz. 12. Wszyscy powoli udają się do domu. Zebrań koło kościoła nie widać, śmiechów, dowcipów u powracających do domu nie słychać. Wyraz twarzy poważny, prawie wszyscy rozmawiają o słyszanej treści kazania. Ciągle słychać wyrazy: „He is right, he is trone to the God" w tłomaczeniu: „On ma rację, on rozumie Boga".

W domu mniej więcej koło pierwszej wszędzie obiad. Prawie zawsze przedtem, nim siądą do stołu, starszy w famielji odmawia, stojąc, krótką modlitwę i „God save the king". Jedzą prawie milcząco, pamiętając prawidłowo, że przy stole jak w kościele.

Po obiedzie, czasami, po wielkim spoczynku, często ktokolwiek z domowników siada do fortepianu albo fisharmonji, gra coś religijnego, a domownicy śpiewają psalmy. O ile pogoda pozwala, idą na spacer do ogrodów i parków, ale i tu też wielu starszych „gentelmenów" albo „lady" z fisharmonjami, grających coś religijnego. Przechodnie zatrzymują się i śpiewają. Kręcą się też członkowie „Safety Army — armji zbawienia". Wielu mówców prywatnych głosi kazania, koło nich zatrzymują się przechodnie i uważnie przysłuchują się. Zresztą koło tych mówców często kręci się policjant, ponieważ i w Anglji ostatniemi czasy zdarzają się „wywrotowcy", którzy starają się skorzystać z każdej sposobności, aby publicznie wypowiedzieć swoje przekonania. Tacy „wywrotowcy" zwykle niezwłocznie bywają aresztowani.

### ŚWIĄTECZNY WIECZÓR W ANGLJI.

Wieczorem, gdy słońce zajdzie otwierają się niektóre jadłodajnie, cukiernie i restauracje, ale też bez sprzedaży alkoholowych napojów. W restauracjach często w dnie powszednie wieczorami grywa muzyka, w niedzielę jej niema. Niedzielne koncerty bywają w parkach i hallach z zachowaniem też religijności. Wejście na koncert bezpłatnie albo za bardzo niską opłatą. Na ulicach trochę się ożywia, ale pijanych nie widać, o ileby się taki zdarzył, jest niezwłocznie odesłany do cyrkułu, gdzie przepędza noc z niedzieli na poniedziałek z racji, kiedy bywa wypuszczony tylko za opłatą pewnej ustalonej grzywny. W famiUjach w niedzielę wieczorem często mają gości, ale tylko najbliższych krewnych i przyjaciół.

### A U NAS W POLSCE?

To angielskie poszanowanie niedzieli jest imponujące. Kult niedzieli pozostaje tam w ścisłym związku z kultem rodziny. W angielskim „home" nie posłyszy się brudnego słowa, tam Anglik nabiera sił do walki i pracy poza domem, a pursytanizm rodziny daje wielką siłę charakteru, dzięki której angielska rasa przoduje całemu światu, jej bandera po wiewa na wszystkich morzach, jej kwitnące kolonie rozrzucone po całej kuli ziemskiej, jej wpływ czuje się w każdym zakątku świata.

A u nas w Polsce?

Pomyślmy, jakby Anglicy zareagowali na zamach żydowski na odpoczynek niedzielny!

# Handlarze żydowscy wśród emigracji polskiej.

Nie wszystkim zapewne wiadomo, że odkąd robotnicy polscy zaczęli napływać w większych masach do Francji, zjawili się pośród nich handlarze żydowscy, przybywający z Polski, Austrji i Niemiec. Ci żydzi są tak obecnie we Francji liczni, że zorganizowali się już w oddzielny związek zawodowy i potrafili pozyskać protektorów w lewicowych klubach francuskiej Izby deputowanych. Zajmują się oni prawie wyłącznie handlem domokrążnym, wyzyskując, gdzie się da i o ile się da, robotników polskich. Przeciw tej pladze wystąpiły jednomyślnie miejscowe pisma polskie, wykazując, że handel ten przynosi niezliczone szkody naszym robotnikom, lecz zarazem tworzy niezdrową konkurencję kupiectwu francuskiemu, które kieruje się w handlu solidarnym cennikiem towarów.

Handlarze żydowscy pozyskali gorliwego obrońcę swych geszeftów w osobie lewicowego posła Evrard'a z departamentu Pas-de-Calais. Niedawno w miejscowości Lens urządził on zebranie domokrążców żydowskich i wysłuchawszy ich skarg, zaczął kampanję przeciw pismom polskim na emigracji — wiwicowych francuskich dzienników. Poseł Evrard, popierając handel domokrążny i chroniąc żydów, żerujących na polskich robotnikach, zdaje się zapominać, że właśnie prasa stronnictw występuje stale w parlamencie przeciw drożyźnie, nękającej przedewszystkiem robotniczych wyborców pana posła.

Przeciw ostrzegawczym artykułom prasy polskiej na emigracji wystąpił już żydzi, odgrażając się na ulicy w Lillie i Bruay-en-Artois redaktorom i korespondentom polskim.

# Z życia harcerzy.

### ZJAZD B. HARCERZY.

Otrzymujemy następującą odezwę:

Od zarania ruchu skautowego na ziemiach polskich liczne już rzesze młodzieży przeszły przez zastępy i drużyny harcerskie. Wypadki dziejowe powołały brać harcerską do walki o Polskę bądź z bronią w ręku bądź na innych ważnych posterunkach społecznych. Z odrodzeniem Ojczyzny stanęliśmy wszyscy do warsztatów pracy, tracąc powoli łączność między sobą i z Ruchem harcerskim. Z radością jednak daje się zauważyć żywiołowa chęć nawiązania kontaktu, by po latach wysiłku znów się poczuć w jednolitej gromadzie. Celem zrealizowania życzeń dawnych Druhen i Druhów nawiązania kontaktu i odnowienia więzów braterstwa, zwołujemy dnia 5 i 6 czerwca rb. w Warszawie zjazd. Niechaj zbliżające się 10-lecie Harcerstwa Polskiego zastanie nas znów w rodzinnym kole.

Bywajcie wszyscy!

Podpisy: Zofja Jaksa-Bykowska, Jadwiga Falkowska, Jadwiga Grabowska - Zindlerowa, Jan Grabowski, Henryk Glass, Czesław Jankowski, Kazimierz Kierzkowski, Ela Kwiatkowska - Stefanowska, Olga Małkowska ks. Jan Manersberg, Karol Olewiński, Stefan Pomarański, Stanisław Radecki, Stanisław Sedlaczek, Henryk Sieciński, Halina Starczewska, Tadeusz Strumiłło, Helena Sławowska, Marja Uklejska, Juljusz Uirych, Jerzy Wądołkowski, Marja Wocalewska.

### HARCERZE POLSCY W ALGIERZE.

Ekspedycja harcerzy polskich samochodem naokoło świata, która wyruszyła w zeszłym roku, nadesłała nam pod datą 25 maja b. r. następujący komunikat z Algieru:

Po wykonaniu swego programu w Rzymie ekspedycja harcerzy polskich skierowała się do Neapolu i następnie, korzystając ze sprzyjających okoliczności, zmieniła marszrutę, kierując się na Sycylję. Po objechaniu niemal całej wyspy przeprawiliśmy się do Tunisu, a stamtąd skierowaliśmy się na Souk-El-Khemis, przekraczając granicę Algieru w Ghardimaou.

W Algierji zwiedziliśmy Bebię, Constantinę, Sefir, Bordjbou-Arreridj, Bouïce i Algier Zrobiliśmy szereg wycieczek do oaz i ich okolic, jako to: Timgad, Biskra, Bou-Saada, Chorchel, Tipasa, Rousseau de Singe.

W Tunisie, jak również i w Algierze, nawiązaliśmy kontakt z organizacjami skautowemi i studenckiemi. Korzystając z dłuższego pobytu w Algierze, zorganizowaliśmy odczyt ilustrowany przezroczami, który miał duże znaczenie propagandowe.

Z Algieru jedziemy do Marokko i z Casablanki do Ameryki.

# Nasz dział radjowy.

### RADJO KATOLICKIE.

Zamierzono założyć na terytorjum Watykanu radjostację nadawczą, dzięki, czemu mógłby Ojciec św. przemawiać do katolików w najodleglejszych krajach. Wzorową radjostację utrzymuje w Holandji katolicka organizacja radjowa. W Austrji energicznemu wystąpieniu katolickiego związku radjowego zawdzięcza się usunięcie niektórych punktów programu radjowego, obrażających katolików.

### PROGRAM RADJOWY

na piątek 3 b. m.

**WARSZAWA:** Godz. 17.35 Koncert kameralny z udziałem Leop. Dworakowskiego (altówka) i K. Heintzego (fortepian). Godz. 19.35 prof. Tretik wygł. odczyt p. t. „Wartości kulturalne Anglji". Godz. 20.20 „O muzyce angielskiej" wygł prof. St. Niewiadomski. Godz. 20.30 Koncert wieczorowy pośw. muzyce angielskiej, urządzony z racji angielskiego święta narodowego z udziałem śpiewaczki Berty Crawford.

**KRAKÓW:** Godz. 19.30 „O zawodzie lekarza" wygł. dr. Medyński.

**BERLIN:** Godz. 20.30 Wieczór skrzypcowy solista: Eugen. Moris, w programie utwory Kreislera.

**MONACHJUM:** Godz. 19.30 operetka w 3 aktach p. t. „Dziewczę z Czarnolasu".

**WIEDEŃ:** Godz. 20.05 Wesołe balady w wykonaniu artysty opery. Godz. 21.05 Muzyka współczesna

# Głosy publiczne.

## List otwarty

### DO PANA STANISŁAWA WOLFFA, PREZESA ZRZESZ. RODZICIELSKIEGO W SOSNOWCU.

Sprawy społeczno - oświatowe obchodzić muszą ogół społeczeństwa, a instytucje tego rodzaju, co szkoły społeczne, są własnością ogółu, oddaną poniekąd w administrację poszczególnych organizacyj i ich zarządów. Taką instytucją społeczną jest gimnazjum Zrzeszenia rodzicielskiego w Sosnowcu, albowiem powstało ze składek założycieli, przeważnie robotników i drobnych oficjalistów, i kilkakrotnie korzystało z publicznych zbiórek, wreszcie - dlatego, że wszyscy rodzice uczniów są w myśl jednej z uchwał walnego zgromadzenia członkami współwłaścicielami tej instytucji. Dlatego losy tej uczelni obchodzić muszą nietylko bezpośrednio zainteresowanych w danym roku szkolnym rodziców, ale i wszystkich tych, którzy w jakiejkolwiek mierze przyczynili się do powstania czy utrzymania gimnazjum. Zarząd Zrzeszenia jest tylko wyrazicielem woli członków, rodziców i ofiarodawców.

Ponieważ i ja dołożyłem swą skromną cegiełkę do gimnazjum, zwróciłem się dla pewnych wyjaśnień w rozmowie osobistej do pana prezesa Wolffa, pytając o losy szkoły, o zamierzane zmiany personalne i rozwój pod staw materjalnych Zrzeszenia. Z rozmowy tej dowodnie przekonałem się, że pan prezes Wolff nie liczy się zupełnie z opinją władz szkolnych, z opinją rodziców - członków, że działa — jak mi oświadczył — zupełnie samodzielnie i wierzy w swoją szczęśliwą gwiazdę, przytaczając ją jako argument podstawowy swej działalności reorganizatorskiej. Dlatego zakomunikowałem, że odnoszę wrażenie, że pan prezes Wolff zarządza Zrzeszeniem, jakgdyby gimnazjum było własnością prywatną, a nie placówką społeczną.

Nie godząc się na takie traktowanie sprawy, zmuszony jestem publicznie zapytać:

1) Czy wystąpienia pana prezesa Wolffa w stosunku do obecnego dyrektora, który od czterech lat prowadzi gimnazjum i bezsprzecznie podniósł je do dzisiejszego stanu, uwieńczone zostały poparciem władz szkolnych? Wyraźniej czy zamierzona zmiana dyrektora wynika ze wskazań tychże władz?

2) Czy zamierzana radykalna zmiana personelu pedagogicznego, który bądźcobądź położył realne zasługi, leży w kompetencji dyrektora gimnazjum, czy też ma się opierać na opinji Zarządu i pana prezesa?

3) a dalej czy zmiana dyrektora i personelu jest zaakceptowana przez rodziców i czy pan prezes Wolff nie uważa wprost za konieczne zwołanie walnego zgromadzenia dla wypowiedzenia opinji rodziców, którzy taką zasadniczą reorganizację uważać mogą za zmianę szkoły i zdecydować się przenieść dzieci do szkoły —nieco spokojniejszej?

4) Wreszcie, jeżeli pan prezes Wolff nie liczy się z opinją władz szkolnych i rodziców, a opiera się tylko na osobistem ustosunkowaniu się do pewnych osób, no i na swojej gwiazdce szczęśliwej — czy bierze na siebie całkowitą odpowiedzialność zarówno materjalną jak i moralną za mogące wyniknąć następstwa?

Stawiając powyższe pytania, zastrzegam się, że nikogo nie posądzam o złą wolę i nie pragnę tą drogą szerzyć reklamę dla gimnazjum. Nie mogę jedynie zgodzić się, aby szkoła była terenem eksperymentowania dla szczęśliwych gwiazd i może osobistych animozyj, o czem nie wiem. Egzystencja gimnazjum leży mi również dobrze na sercu, jak panu prezesowi Wolffowi, jak wogóle wszystkim rodzicom - członkom. Dlatego pragnę otrzymać jasną odpowiedź, odpowiedź tę usłyszeć chcą rodzice, odpowiedź w poczuciu odpowiedzialności dobra placówki społecznej.

Z poważaniem
**B. Piradoff.**

---

Z kilku stron doszły nas informacje, któ re narazie notujemy jako pogłoskę, jakoby partyjnicy lewicowi rozwijali w Zagłębiu b. żywą agitację w celu zapisania największej ilości „swoich ludzi" na członków Zrzeszenia rodzicielskiego. Działalność ta ma podobno na celu opanowanie tej instytucji.

Nie trzeba dodawać, że taka sztuczna agitacja, podobna do tej, jaką w swoim czasie p. T. Dobrowolski przeprowadził w Maczkach, wytworzyłaby w Zrzeszeniu najfatalniejszą atmosferę, któraby doprowadziła do zrujnowania szkoły.

Dlatego należy przestrzec, odpowiednie koła przed wprowadzaniem polityki do Zrzeszenia, mającego pośrednio pod swą opieką młodzież szkolną. Raczej należy się głeboko zastanowić nad sposobami ratowania finansów Zrzeszenia rodzicielskiego, które znajdują się w trudnej sytuacji. Dość powiedzieć, że pretensje finansowe do Zrzeszenia ze strony dyrektora gimnazjum, nauczycieli i innych wierzycieli wynoszą **około 40.000 zł.**, w tem z wyroków sądowych, już zapadłych, około 6.000 zł., nie licząc procentów za zwłokę.

# Radjo w Czeladzi w niebezpieczeństwie.

### PRZEDWYBORCZE POGAWĘDKI PRZY „CZYSTEJ".

W ub. środę odbyło się w Czeladzi posiedzenie zarządu miasta, na którem postanowiono z dniem 2 bm. przystąpić do spisu wyborców, tj. tych mieszkańców m. Czeladzi, którzy do dnia 3 czerwca rb. ukończyli 21 rok życia.

Przewodniczącym głównego Komitetu wyborczego został p. sędzia Karol Kucharski, zaś na członków dokooptowano pp. Bolesława Jankowskiego, Stefana Trząskiego i zast. Władysława Kowalskiego. Czeladź podzielono na 5 okręgów wyborczych, łącznie z dzielnicami Saturn i Piaski.

Z chwilą przystąpienia do spisu wyborców Czeladź przybrała naprawdę wygląd przedwyborczy. W każdym niemal zaciesznym zakątku spotkać można grupki żywo rozprawiających na temat przedwyborczy. Jednak głębszych wstrząśnień w życiu spokojnych czeladziań, jak dotychczas, nie daje się zauważyć, chyba przy butelce „czystej", gdzie rozgorączkowane elementy komunizujące, kryjące się pod maską, grupy niatomieszczańskiej, mocno agitują. „**Jak my wejdziemy do Rady, to i chleb stanieje i deszcz nad miarę nie będzie padał, bo porzucamy radja...**" (Autentyczne!) Ludziska słuchają, póki „czysta" na stole, bo co to szkodzi „za darmochę" wypić.

Tak to w Czeladzi przed wyborami. Dzisiaj odbędzie się ostatnie pożegnalne posiedzenie obecnej Rady miejskiej w Czeladzi.

# Kronika Zagłębia.

## KALENDARZYK.

| | |
|---|---|
| **3** Piątek | Dziś Erazma<br>Jutro Franciszka K.<br>Wsch. słońca 3 25<br>Zach. „ 19 40 |

## Kino teatry w Sosnowcu.

grają dzisiaj:

**„Udziałowy"**: „Królewicz fijołków".
**„Sfinks"**: Listy, które go nie doszły.
**Momus**: Od piątku bm. „Bartek zwycięzca"

### NOWY REGULAMIN WYBORCZY DLA GMIN MIEJSKICH I WIEJSKICH.

Ministerstwo spraw wewnętrznych opracowało i wydało nowe regulaminy wyborcze dla gmin miejskich i wiejskich. Regulamin, dotyczący miast, nakłada na magistraty obowiązek stałego utrzymania, a więc korygowania i uzupełnienia list wyborców oraz ustala termin ich sprawdzania w miastach, liczących powyżej 6.000 ludzi na 6 dni, w miastach zaś poniżej 6.000 na 3 dni. Ponadto oba regulaminy wprowadzają cały szereg ulepszeń w stosunku do regulaminów dotąd obowiązujących.

### Odsetki i kary za zwłokę w placeniu podatków samorządowych.

Na jednem z najbliższych posiedzeń Rady ministrów uchwalone zostanie rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej w sprawie odsetek i kar za zwłokę w płaceniu podatków samorządowych.

Według tego rozporządzenia magistraty nie będą mogły pobierać 4 proc. miesięcznie od zaległości podatkowych, jak to jest ogólnie praktykowane obecnie, lecz tylko 2 proc.

### Osobiste.

Prezydent Rzeczypospolitej mianował sędziego pokoju w Sosnowcu p. Grzegorza Żukowskiego sędzią Sądu okręgowego w Sosnowcu.

### 38 stopni Celsjusza.

Wczoraj w południe w Sosnowcu upał dosięgnął 28 stopni Celsjusza. Po majowych chłodach czerwiec w dwójnasób daje nam pogodę i upały.

### Tajemnica djagnozy lekarskiej.

W sobotę 4 czerwca o godz. 7 wiecz. odbędzie się w gimnazjum państwowem m. St. Staszica w Sosnowcu wykład dr. W. Gośkowskiego na temat: „Tajemnica djagnozy lekarskiej". Po wykładzie dyskusja i zebranie organizacyjne oddziału polskiego Tow. przyrodników im. M. Kopernika. Zarząd uprasza o jaknajliczniejsze przybycie, celem wszechstronnego omówienia programu prac powakacyjnych.

### Baczność Sokoli!

Jesteśmy proszeni o przypomnienie członkom Tow. gimnastycznego „Sokół" w Sosnowcu, że wyjazd na zlot do Lwowa nastąpi w dniu 4 b. m. w sobotę, z dworca warszawskiego o godzinie 4.18 rano. Zbiórka tamże o godzinie 3.30 rano

## Zlot harcerzy.

Dnia 5 i 6 czerwca b. r. odbędzie się zlot harcerzy chorągwi Zagłębia Dąbrowskiego w lasach jaworznickich w pobliżu plaży Jęzor. Część główna zlotu, t. j. zawody i popisy drużyn odbędą się dnia 5 b. m. o godzinie 3.30 popołudniu.

### Uruchomienie biblioteki P. M. S. w Dąbrowie.

Zarząd Koła Polskiej Macierzy Szkolnej w Dąbrowie, po zdobyciu własnego lokalu w gmachu „Ogniska" przy ul. Sobieskiego, zajął się przedewszystkiem doprowadzeniem do należytego stanu biblioteki Koła, która skutkiem wieloletniego nieodnawiania, pozostawiała wiele do życzenia. We własnej siedzibie w „Ognisku" najpierw kupiono potrzebną ilość szaf na książki, poczem przystąpiono do porządkowania mocno nadszarpniętego księgozbioru. Praca ta pochłonęła wiele pracy i pieniędzy, aż wreszcie bibljotekę należycie uzupełniono i skompletowano.

W środę, dnia 8 czerwca r. b. odbędzie się otwarcie wspomnianego księgozbioru, obejmującego kilka tysięcy tomów. Od tego czasu biblioteka będzie czynna w poniedziałki, środy i piątki, od godz. 5 do 7 wiecz.

Księgozbiór, zaopatrzony w bogaty dział książek ze wszystkich dziedzin, niewątpliwie cieszył się będzie dużą frekwencją czytelników.

### Pertraktacje z robotnikami.

W inspektoracie pracy w Sosnowcu odbyły się pertraktacje z robotnikami fabryki Potoka w Będzinie. Robotnicy uzyskali przeciętnie 8 proc. podwyżki od 15 kwietnia.

### Z życia spółdzielczego w Grodźcu.

Na inauguracyjnem posiedzeniu dokompletowanej Rady nadzorczej I grodzieckiego stowarzyszenia spożywczego w Grodźcu, odbytego pod przewodnictwem p. inż. Biernackiego, ukonstytuowała się nowa Rada i dokonano podziału prac między członków. Prezesem Rady wybrano ponownie p. inż. Biernackiego, wice-prezesem p. W. Łodzińskiego, sekretarza p. Wł. Hillera. Do komisji oświatowej powołano pp. inż. Biernackiego, J. Paneczkę, Pichnora, Piechę i Jana Golębia. Do komisji gospodarczej weszli pp. inż Niepokojczycki, K. Spyrzyński, J. Gołąb i J. Lipa. Komisja rewizyjna ukonstytuowała się w następującym składzie: p. dyr. St. M. Skarbiński, p. T. Pocisk - Dobrowolski i p. Wł. Hiller. Następnie Rada rozpatrywała sprawozdanie z działalności sklepu za pierwszy kwartał roku bieżącego, które zaakceptowano w całości. Na doroczny zjazd pełnomocników Związku spółdzielni spożywców do Lodzi postanowiono delegować p. A. Czarneckiego.

### Czy nie zawcześnie?

Socjaliści, marzący o opanowaniu całego Zagłębia, z którego w razie jakiegoś przewrotu lub zamachu a la Moraczewski można by łatwo zrobić „republikę", na wiadomość o rozwiązaniu Rady miejskiej w Czeladzi nie zwlocznie zajęli się sprawą ujęcia w swe ręce steru gospodarki miejskiej i, jak słychać, na stanowisko burmistrza wysunięta jest kandydatura ławnika Magistratu sosnowieckiego p. T. Dobrowolskiego, którego zamierzona kandydatura świadczy najlepiej o tem, jak **brak socjalistom odpowiednich ludzi.**

# Ofiary kąpieli.

### DWUCH CHŁOPCÓW I ŻOŁNIERZ ZNALEZLI ŚMIERĆ W NURTACH RZEKI.

Z chwilą nastania ciepła zaczynają natychmiast zdarzać się wypadki utonięć, spowodowane nieumiejętnością pływania lub też kurczami, wywołanemi nagłą zmianą temperatury ciała. W ubiegłą środę, t. j. w pierwszym dniu silniejszego ciepła wydarzyły się aż trzy wypadki utonięć. Mianowicie, w Będzinie utonął w Przemszy żołnierz 23 p.a.p. Józef Siwka, w Brynicy 10-letni Jan Półchłopek, trzeci wreszcie również w Przemszy w Będzinie znalazł śmierć 10-letni Brożek Franciszek, zamieszkały przy rodzicach przy ul. Kolejnej na Ksawerze. W dwuch więc wypadkach znaleźli śmierć małcy, co wskazuje, że rodzice na dzieci swe nie zwracają uwagi i puszczają je bez opieki.

### Poświęcenie kamienia węgielnego.

W niedzielę, dn. 5 czerwca rb. odbędzie się uroczystość poświęcenia kamienia węgielnego pod budujący się gmach 7-klasowej szkoły powszechnej w Siewierzu.

### W obce ręce.

W dniu wczorajszym, znana w Dąbrowie nieruchomość przy ul. Sobieskiego, w której znajduje się kino „Odeon", a stanowiąca własność sukcesorów Zagrodzkich przeszła w posiadanie żydów — Honigstajna i Rapaporta. W związku z tem komunikują nam, iż o nabycie tej nieruchomości pertraktowali również Polacy, sukcesorowie jednak z niewiadomych powodów sprzedali dom żydom, którym w dodatku udzielono na część należności rocznego kredytu. Fakt przejścia polskiej ojcowizny w obce ręce wywołał zrozumiałe wśród społeczeństwa polskiego temskiego tembardziej że śp. Zagrodzcy znani byli jako dobrzy patrjoci.

### Praca w godzinach zakazanych.

Niektórzy piekarze żydowscy w Sosnowcu wypiekają chleb w czasie zakazanym, mianowicie w sobotę po godz. 10 wieczorem. Ustawowo o tej godzinie wypiek chleba winien ustać aż do godz. 12 w nocy w niedzielę. Jednak żydowscy piekarze, odbijając sobie stratę czasu w sobotę, w święto żydowskie, łamią ustawowy odpoczynek niedzielny. Sprawą tą zajął się Inspektorat pracy w Sosnowcu i władze policyjne.

### Z Siemoni.

Onegdaj wieczorem w lokalu szkoły powszechnej w Siemoni odbyło się nadzwyczajne zebranie gospodarzy tej wsi w sprawie budowy szosy powiatowej Strzyżowice — Siemonia. Po dłuższej dyskusji nad projektowanym kierunkiem szosy, postanowiono zwrócić się do Sejmiku będzińskiego z podaniem o zmianę nadanego kierunku projektowanej dalszej budowy szosy powiatowej Łagisza—Sączów, a mianowicie mieszkańcy tamtejsi pragną, aby szosa biegła bezpośrednio przez wieś, a nie obok wsi, jak to projektują władze powiatowe. Wzamian za to gospodarze noszą się z myślą ofiarowania na budowę szosy kamienia.

### Brzytwą poderżnął sobie gardło.

Władysław Ziętek, zam. w Sosnowcu przy ul. Rybnej 27 w przystępie silnego rozstroju nerwowego, którego przyczyną było nieporozumienie rodzinne, usiłował onegdaj popełnić samobójstwo, podrzynając sobie gardło brzytwą. Czyn denata zauważyli w porę domownicy i wyrwawszy mu brzytwę z ręki, wezwali felczera, który udzielił Ziętkowi pierwszej pomocy, pozostawiając go na kuracji w domu. Stan młodego samobójcy nie jest groźny.

### Wciąż giną.

Ostatnio niema wprost dnia, aby nie zgłaszano się do policji z zawiadomieniem o zaginięciu kilkunastoletnich chłopców lub dziewcząt. Przyczyną ucieczki z domów rodzicielskich jest przeważnie obawa przed karą za złe postępy w szkole, zwłaszcza teraz, gdy rok szkolny ma się ku końcowi.

Onegdaj zwróciła się znów do policji Salomea, Majer, zam. w Sosnowcu, donosząc, że 15-letni syn jej, Roman, wyszedł 30 ub. m. z domu i dotychczas nie wrócił. Uciekiniera poszukuje policja.

### Złośliwy żart.

Grinwald Adolf jest właścicielem fabryki przy ul. Wiejskiej 8. Onegdaj zauważył on, że do fabryki nie dochodzi woda. Po sprawdzeniu okazało się, że rura doprowadzająca wodę do fabryki została przecięta. O złośliwy żart Grinwald oskarża Lejbusia Sztajnfelda

## Przygoda dąbrowianki w Warszawie.

**FATALNE SKUTKI DRZEMKI W PARKU ŁAZIENKOWSKIM.**

W tych dniach bawiła w Warszawie, celem załatwienia formalności w konsulacie niemieckim. Bronisława Myśliwska, biuralistka z Dąbrowy Górniczej. Na dworcu zaofiarowała Myśliwskiej w roli przewodników i pośredników, mających ułatwić załatwienie interesów, jakaś para usłużna — znanych już na bruku warszawskim oszustów Bakiewiczów. Oszuści postąpili z Myśliwską w ten sposób, że wyprowadzili ją do parku Łazienkowskiego i gdy ta zdrzemnęła się na ławce skradli jej 32 zł. z torebki i złotą obrączkę.

**A grojse awanture.**

Pomiędzy kupcami będzińskiemi P. Śmietaną i synem jego Abramem, a braćmi M. i A. Markowiczami wynikła na tle spraw handlowych gwałtowna awantura. Abram Markowicz, widząc, że wszelkie argumenty i przekonywania nie odnoszą pożądanego skutku, chwycił leżący na ulicy kamień, którym tak silnie uderzył w twarz Abramka Śmietanę, iż zmiażdżył mu zupełnie kość nosową, deformując tym sposobem kształtny organ powonienia. Na widok zalanego krwią kupca utworzyło się momentalnie niebywałe zbiegowisko i piekielny hałas i niewiadomo, jaki obrót wzięłaby cała awantura, gdyby nie oddział policji, który tłum rozpędził, poczem sprawców zaprowadzono do komisarjatu, a poszkodowanego do szpitala.

**Przy robieniu fajeczki.**

67-letni Ząbek Franciszek, zamieszkały przy ul. Żeromskiego w Dąbrowie, chciał własnoręcznie zrobić sobie fajeczkę do palenia. W tym celu opiłował kawałek rurki, do której dopasował kapiszon górniczy. Ponieważ zapalnik posiada z jednej strony wystający krążek, Ząbek chciał usunąć przeszkodę i kiedy spiłowywał krążek, kapiszon eksplodował, urywając starcowi 3 palce u prawej ręki.

Lekkomyślnego wytwórcę odesłano do szpitala.

**Co komu skradziono?**

Drożdżowi Edwardowi z Sosnowca (Wąska 10) nieznany sprawca skradł postawiony chwilowo przed pocztą w Sosnowcu rower, wartości 175 zł.

Józefowi Osuchowi z Golaczew (pow. Olkuski) skradziono w Sosnowcu na ulicy z wozu pół centnara m. maku, wartości 100 zł.

**Skazanie Aleksandra Haukego.**

(d) W numerze z dnia 3 maja 1925 r. pisma p. t. „Zdemobilizowany", którego „redaktorem naczelnym" i „wydawcą" był Aleksander Hauke, ukazał się idjotyczny artykuł przeciwko policji państwowej i nadkom. Strzeleckiemu, b. kierownikowi I komisarjatu w Sosnowcu.

Autor owych wypocin porównywał czynności służbowe funkcjonarjuszy I komisarjatu do „rządów siepaczy moskiewskich" i równocześnie do „rządów okupantów krzyżackich", twierdząc również, że policja „przekreśla konstytucję i rządzi się jak szara gęś". Ponadto określił I komisarjat jako „rządy Murawiewa".

Sekcja U. K. przy Sądzie okręgowym w Sosnowcu, rozpatrzywszy tę sprawę w ub. środę, skazała „redaktora" Haukego na miesiąc więzienia, zawieszając mu wykonanie kary na przeciąg dwuch lat.

**Odpowiedzi Redakcji.**

**Wisienka w Sosnowcu.** Dziesięć srebrnych guldenów austrjackich równa się obecnie 16 zł. 80 gr. Papierowe, oczywista, bez wartości.

**P. R. Czech w Czeladzi.** Schroniska dla starców powiatowego lub wojewódzkiego nima, istnieją tylko w niektórych gminach miejskich i wiejskich.

**OFIARY**

**złożone w naszej Administracji.**

Inżynierowa Strączyńska złożyła zł. 6 na kolonje letnie dla dzieci polskich przybywających z Niemiec.

## Echa oberwania się balkonu.

**NIEOSTROŻNOŚĆ MIESZKAŃCÓW DOMU. — 6 OSÓB CIĘŻKO POTŁUCZONYCH, 15 LŻEJ. — OGLĘDZINY BALKONÓW. — PRZESTROGA DLA WŁAŚCICIELI DOMÓW.**

Jak ustaliło przeprowadzone dochodzenie w sprawie oberwania się balkonu w domu nr. 48 przy ul. Kołłątaja w Będzinie, wypadek spowodował nietylko zniszczony stan balkonu, ile nieostrożność i lekkomyślność mieszkańców, którzy

**w liczbie 15 osób zebrali się**

na starym i nie wzbudzającym zaufania balkonie, skutkiem czego pod nadmiernym ciężarem zniszczone rdzą belki żelazne zaczęły się giąć i skrzynka balkonu, tj. podłoga wraz z balustradą zsunęła się na podwórze.

**Całe szczęście,**

że wypadek wydarzył się na wysokości pierwszego piętra, a co ważniejsza, że skrzynka balkonu wraz ze znajdującemi się w niej osobami spadła na kamienne schody. gdyby bowiem spadła bezpośrednio na ludzi stojących pod balkonem, niewątpliwie wypadek pociągnąłby za sobą szereg wypadków śmiertelnych. Dzięki więc tylko szczęśliwej okoliczności, zabitych na miejscu nie było, natomiast

**sześć osób zostało ciężko potłuczonych,**

a 15 lżej. Lżej poszkodowanym udzielono pomocy na miejscu wypadku lub w mieszkaniach, a do szpitala powiatowego odesłano: Wartak Helenę, służącą, lat 19, ogólne potłuczenie ciała i rana podudzia, Abrama Frajda, lat 10, ogólne potłuczenie i skomplikowane złamanie kości lewego ramienia, Pelę Rychter, lat 30, silne ogólne potłuczenie, Zofję Szafarz, służącą, lat 23, silne potłuczenie, Józefa Rasińskiego, właściciela sąsiedniego domu, lat 50, złamanie kręgosłupa, co w najlepszym razie

**grozi kalectwem na całe życie,**

Genowefę Grochalównę — wstrząs mózgu i wylew krwi śródczaszkowy. Stan niektórych poszkodowanych budzi poważne obawy, zwłaszcza z uwagi na mogące powstać komplikacje.

Tragiczny wypadek wywołał zrozumiałe wrażenie i poruszenie wśród mieszkańców Będzina, pod wpływem którego w dniu wczorajszym w wielu domach

**przystąpiono do oględzin i reparacji balkonów.**

Na zaniedbany stan balkonów zwracaliśmy w piśmie naszem niejednokrotnie uwagę, zwłaszcza poważe obawy budził stan balkonów w Będzinie, gdzie wiele z nich nawet na głównych ulicach na pierwszy rzut oka zdradza niebezpieczeństwo, balkony zaś podwórzowe są wprost zrujnowane.

W związku z wypadkiem chcemy

**ostrzec właścicieli nieruchomości,**

iż w razie jakiegokolwiek wypadku nieszczęśliwego, spowodowanego oberwaniem się poszczególnych części lub całego balkonu, ewentualnie schodów, właściciel domu odpowiada nietylko karnie, lecz i materjalnie za następstwa, wobec czego posiadacze nieruchomości

**we własnym interesie powinni**

w najkrótszym czasie doprowadzić balkony oraz schody do należytego stanu, celem uniknięcia przykrych następstw.

# Wiadomości ze Śląska.

## Wycieczka lekarzy słowiańskich na Śląsku.

Wczoraj o godz. 7.40 rano przyjechała do Katowic z Poznania wycieczka lekarzy słowiańskich, biorących udział w zjeździe lekarzy w Warszawie. W wycieczce wzięło udział około 30 uczestników, w tem lekarze czechosłowaccy, jugosłowiańscy, bułgarscy i rosyjscy. Uczestnicy wycieczki zwiedzili państwową fabrykę przetworów azotowych w Chorzowie oraz spółkę bracką w Królewskiej Hucie, oprowadzani przez delegata miasta, radcę Grzesia. Po przyjeździe do Katowic byli uczestnicy wycieczki na obiedzie wydanym na ich cześć przez wojewodę śląskiego, p. dra Grażyńskiego, poczem zwiedzili miasto. O godz. 6 wyjechali uczestnicy wycieczki w dalszą podróż do Krakowa.

## Uczestnicy II ogólnosłow. zjazdu geografów w Katowicach.

Wczoraj o godz. 9.30 przyjechali do Katowic pociągiem z Dziedzic uczestnicy II zjazdu ogólno-słowiańskiego geografów i etnografów. Jak wiadomo, w zjeździe bierze udział około 500 uczestników, w tem połowa Polaków. Między przybyłymi są przedstawiciele czechosłowaccy, jugosłowiańscy, bułgarscy, emigracji ukraińskiej oraz 10 oficjalnych przedstawicieli Rosji sowieckiej.

Po powitaniu gości na dworcu nastąpiło w ładnie przystrojonej auli gimnazjum państwowego im. Mickiewicza powitanie oficjalne. Imieniem naczelnych władz wojewódzkich powitał gości w pięknem przemówieniu wojewoda p. dr. Grażyński, poczem wygłoszono kilka referatów.

Po tej uroczystości powitalnej nastąpiło śniadanie w sali restauracji „Oaza", w czasie którego przemawiał ks. kan. dr. Szramek oraz profesor uniwersytetu praskiego Kettner.

Popołudniu wyjechali goście automobilami celem zwiedzenia zakładów przemysłowych. Wieczorem o godz. 23 nastąpił odjazd do Poznania specjalnym pociągiem.

## Aresztowanie pastora.

W dniu 1 bm. aresztowano na polecenie śląskiego urzędu policji politycznej pastora w Tarnowskich Górach, niejakiego Deutschmanna. Aresztowanie jego stoi w związku ze stwierdzeniem, iż należał on do różnych antypolskich i atypaństwowych organizacyj niemieckich, utrzymywał tajemnicze stosunki z całym szeregiem wpływowych osobistości w Niemczech oraz dysponował dużemi sumami, pochodzącemi z nieznanego bliżej źródła, najprawdopodobniej na cele antypaństwowej agitacji.

Ponieważ aresztowany pastor Deutschmann jest obywatelem niemieckim, najlepiej będzie, jeśli sprawę powyższą zakończy się wydaleniem go z granic państwa.

## 165 świń dobito z powodu upału.

W dniu 1 bm. nadszedł do Katowic pociąg towarowy z transportem około 1000 sztuk nierogacizny i około 100 sztuk bydła, zakupionych w Poznaniu przez rzeźników katowickich z zapasów, nagromadzonych na Targach Poznańskich.

Już z Tarnowskich Gór nadeszła wiadomość, iż około 100 sztuk nierogacizny musiano dobić, gdyż zachodziła obawa, iż nie wytrzymają dalszego transportu w tej spiekocie i padną. Wobec tego władze kolejowe zarządziły natychmiastowe wyładowanie transportu. Po wyładowaniu okazało się, iż padłych i tych sztuk, które musiano dobić naliczono razem 162 sztuki. Szkoda poniesiona przez kupców wynosi około 150.000 złotych. Tylko szybkiemu i umiejętnemu zarządzeniu organów kolejowych zawdzięczać należy, iż szkoda nie jest kilkakrotnie większą.

Oby tylko nie odbiła się ona dotkliwie na konsumentach

## Teatr Polski w Katowicach.

**Repertuar.**

Sobota dnia 4 maja „Faust".
Niedziela dnia 5 maja „Polska krew".
Poniedziałek, dnia 6 czerwca „Dama pikowa".
Wtorek, dnia 7 czerwca „Proboszcz wśród bogaczy" premjera

**W sprawie reformy rolnej na Śląsku.**

W dniu 31 maja odbyła się w gmachu województwa konferencja między wojewodą śląskim, p. dr. Grażyńskim a prezesem okręgowego Urzędu ziemskiego w Katowicach, p. Okołowiczem. Na konferencji tej omawiano między innemi sprawę dalszych kroków nad reformą rolną na Górnym Śląsku. Ponadto postanowiono zwołać posiedzenie wojewódzkiej Rady naprawy ustroju rolnego na dzień 13 bm. Na posiedzeniu tem odbędzie się dyskusja nad referatami, wygłoszonemi na inauguracyjnem posiedzeniu Rady w dniu 15 maja rb.

**Wystawa prac terminatorskich.**

W czasie od 19 do 25 bm. odbędzie się w salach przemysłowej szkoły dokształcającej w Katowicach wystawa prac terminatorskich uczniów tej szkoły, urządzona przez kierownictwo szkoły. Protektorat nad wystawą objął p. wiceprezydent Skudlarz. Celem bliższego omówienia spraw, dotyczących organizacji i strony technicznej wystawy odbędzie się w dniu 7 bm., o godz. 6 wieczorem posiedzenie informacyjne w sali 17 wymienionej szkoły.

**Egzaminy z języka polskiego dla urzędników Magistratu.**

Egzaminy uzupełniające z języka polskiego dla tych urzędników i funkcjonarjuszy Magistratu katowickiego, którzy w terminie zeszłorocznym tego egzaminu nie zdali lub też go nie odbyli, odbędzie w przyszłą środę, tj. 8 bm. i odbywać się będzie w trzech oddziałach. W rachubę wchodzi około 140 kandydatów.

**Zebranie okręgowe Związku gmin.**

W dniu 9 czerwca odbędzie się w Tychach zebranie okręgu Związku gmin i miast. Obecni będą naczelnicy okręgu i ławnicy.

**Zniżenie podatku kinowego na sezon letni rb.**

Na odbytem w dniu 1 bm. posiedzeniu Magistratu w Katowicach uchwalono między innemi przychylić się do wniosku dyrekcyj kinoteatrów katowickich i obniżyć podatek, pobierany od widowisk kinowych w sezonie letnim tj. od 1 bm. do 31-8 rb. z dotychczasowych 30 proc. na 20 proc. Dla filmów krajowych obowiązuje połowa tej opłaty.

**Oratorjum w Teatrze Polskim.**

W dniu dzisiejszym wykonane zostanie w teatrze w Katowicach wielkie oratorjum „Męka Pańska", kompozycji ks. W. Perosiego, ze współudziałem chóru katedralnego i kółka kolejowego oraz 3 orkiestr: wojskowej, policyjnej i kolejowej. Dyryguje ks. prf. Walenta. Czysty dochód przeznaczony na budowę katedry śląskiej. Początek o godzinie 8 wieczorem.

**Samobójstwo w stanie pijanym.**

O oryginalnym wypadku samobójstwa donoszą z Kochłowic. Oto niejaki Dewer Ryszard, mieszkaniec Kochłowic, podpiwszy sobie porządnie w dniu 31 maja rb. wdrapał się w jakiś sposób na wierzchołek ściany kamieniołomów, wysokości około 15 metrów i stamtąd rzucił się w dół. Doznał przytem tak ciężkich obrażeń, iż przewieziony domu, zmarł następnego dnia, nie odzyskawszy przytomności. Dochodzenia ustalą, czy w niniejszym wypadku zachodzi rozmyślne samobójstwo, czy też nieszczęśliwy wypadek, wskutek upicia się.

**Dolar w Katowicach.**

W dniu wczorajszym płacono w Katowicach za 1 dolara w obrotach międzybankowych 8.93 — 8.93 i pół zł. Tendencja spokojna.

# Kronika Olkuska.

### Otwarcie kolonji dziecięcej na Mazańcu.

W dniu 1 b. m. otwarta została kolonja dla dzieci gruźliczych, o której pisaliśmy w niedzielnym numerze. Przybyło dwadzieścia dzieci, które zostały odrazu nakarmione i dzięki cudownej pogodzie, wysłane do lasu. Opiekunką kolonji jest p. Hensoldtówna.

### Zabawa na kolonję w Mazańcu.

Dla powiększenia funduszów na kolonję w Mazańcu, Towarzystwo przeciwgruźlicze urządza wielką zabawę w czwartek dzień Zielonych Świątek w parku pod Czarną Górą, na której nie powinno zabraknąć żadnej dorodnej Olkuszanki ani żadnego „dżentelmena" starego grodu. Oprócz wielu niespodzianek, będą zawody piłki nożnej.

### Strajk w fabryce „Olkusz".

W dniu 31 maja popołudniu wybuchł niespodzianie strajk w fabryce naczyń emaljowanych „Olkusz". Strajkuje przeszło trzy tysiące robotników. Przebieg strajku spokojny.

### Komunikacja autobusowa z Ojcowem.

Od soboty, dnia 4 b. m. będzie uruchomiona komunikacja autobusowa pomiędzy Olkuszem i Ojcowem. Podczas świąt w przewidywaniu większej frekwencji wycieczkowców, mają kursować dwa autobusy. Dojazd do samego Ojcowa jest jeszcze niemożliwy przypuszczalnie do 24-go b. m. miesiąca szosa będzie zupełnie wykończoną i oddaną do użytku publicznego.

### Wesoły Hadrjan.

Przed kilku dniami Olkusz uszczęśliwił swoją obecnością Antoni Hadrjan vel Zawadzki, znany policji częstochowskiej i zagłębiowskiej ze swej ekscentryczności. Młodzian ten w czapce studenta szkoły handlowej i w rękawiczkach spotkał na ulicy 8 letnią bosą uczenicę, zabrał od niej książki i kazał za sobą chodzić. W ten sposób odwiedzali po kolei sklepy i mieszkania, przyczem wesoły Hadrjan domagał się datków dla dziewczyny na buty i ubranie. Ekscentrycznym opiekunem zajęła się policja, która grzecznie poprosiła go o wyjazd z Olkusza do Częstochowy, t. j. do miejsca przynależności.

### Walny zjazd delegatów Kół młodzieży wiejskiej.

Dnia 22 maja w Trzyciążu odbył się 1-szy walny zjazd delegatów Kół młodzieży wiejskiej pow. Olkuskiego. Gościnne mury szkoły rolniczej w Trzyciążu mieściły w sobie w tym dniu około 150 uczestników zjazdu. Trzeba zaznaczyć, że szkoła rolnicza w Trzyciążu stała się ogniskiem oświaty nietylko wewnątrz, lecz oświatę tą stoje nazewnątrz, urządzając kursy teatralne dla kierowników sekcyj teatralnych Kół młodzieży, dając miejsce w budynku szkolnym konferencjom Kół młodzieży powiatu, służąc zawsze chętnie radą i t. p.

Na zjazd przyjechali delegaci z 13 Kół w liczbie 34. Oprócz tego przybyła wycieczka uczenic ze szkoły gospodarczej w Imbramowicach i wycieczka z uniwersytetu ludowego w Szycach pod Krakowem (kurs żeński) z p. dyr. inż. Sołtanem na czele. Jako goście byli również przedstawiciele Kółek rolniczych Straży ogniowych, oraz okoliczne nauczycielstwo. W czasie obrad zaznaczyło się iż Koła młodzieży zdają sobie sprawę z doniosłości swych zadań które polegają w wyrobieniu swych członków na światowych i pożytecznych obywateli kraju, dalekich od walk i wpływów partyjnych, miłujących swój kraj i wszystko, co jest jasne, czyste, piękne, wzniosłe. Zjazd wykazał, iż na terenie powiatu pracuje obecnie czynnych 17 Kół. Intensywnie i planowo pracują Koła chociaż są jeszcze młode, przystąpiły do pracy z zapałem. Do zarządu powiatowego Związku młodzieży wiejskiej zostali wybrani pp.: W. Kotnisówna, K. Szota, W. Korzeniowski, Libermanówna, J. Mazur, Czarnecki, Gółwaniówna, a do Komisji rewizyjnej P. Zagała, Polak, B. Szota. Na zakończenie zjazdu kursanci kursu teatralnego urządzili przedstawienie.

(W).



# Sprawa budżetów domowych.

Magistrat m. Sosnowca nadesłał nam komunikat treści następującej:

W wielu kulturalniejszych państwach przeprowadzone były niejednokrotnie badania nad dochodami i rozchodami rodzin pracowników umysłowych i fizycznych, chcąc tą drogą ustalić jak zaspakajają swe potrzeby poszczególne warstwy społeczne. Dane te będą miały znaczenie dla warstw pracujących, gdyż posłużą jako materjał przy polityce gospodarczej i społecznej, umożliwiając ustalenie norm spożycia jak również warunki bytu warstw pracowników.

Badania powyższe były prowadzone na wielką skalę w Niemczech, Austrji, Szwecji, Japonji, Rosji, Indjach i wielu innych państwach. Pozwoliły one odkryć wiele bolączek życia gospodarczego, zdrowotnego i społecznego badanych warstw jak również dały możliwość skierowania wysiłków, mających na celu usunięcie tych niedomagań.

Przy przeprowadzeniu badań w wymienionych państwach zwrócono się do poszczególnych rodzin z propozycją, aby prowadziły przez pewien okres czasu zapisy wszystkich dochodów i wydatków.

Rachunki te opracowane były we właściwych urzędach. W Polsce zaczęto pracę nad badaniem budżetów rodzin za pośrednictwem magistratów i związków pracowniczych w maju b. r. na terenie Warszawy, Łodzi, Sosnowca i Śląska. Na miesiąc przed tem główny Urząd statystyczny zwrócił się z apelem do rodzin pracowników fizycznych i umysłowych w tych ośrodkach, aby podjęły się prowadzenia zapisów wydatków i dochodów przez cały rok.

Wśród warstwy robotniczej, jakkolwiek pod względem uświadomienia społecznego stojącej niżej od warstw pracowników umysłowych myśl głównego Urzędu statystycznego znalazła zrozumienie i obecnie około 500 rodzin robotniczych prowadzi zapisy swych dochodów i rozchodów. W Zagłębiu Dąbrowskiem np. prowadzi zapisy dochodów i rozchodów 195 rodzin już od czerwca r. ub.

Tymczasem warstwy pracowników umysłowych nie udało się w poważniejszym stopniu zainteresować badaniem budżetów rodzinnych. Ogółem bowiem nadeszło około 40 książek miesięcznie, co nie daje dostatecznego materjału dla przedstawienia całkowitego obrazu życia tak ważnej dla państwa warstwy społecznej.

Konsekwencje tej obojętności niewątpliwie dadzą się odczuć warstwom pracowników umysłowych, gdyż zostaną one pozbawione materjałów, na podstawie których mogłyby rozwinąć akcję, mającą na celu poprawę swego bytu.

Obecna chwila jest ostatnią ze względu na zakończenie badań aby zainteresowały się akcją budżetów rodzinnych warstwy pracowników umysłowych.

Należy niezwłocznie rozpocząć dostarczanie materjałów t. j. zapisów dochodów i wydatków. Zapisy te mają być prowadzone w ciągu roku, a materjał tą drogą zebrany umożliwi zestawienie danych, obrazujących stan życia warstwy pracowników umysłowych, co może mieć na przyszłość bardzo doniosłe znaczenie.

Magistrat m. Sosnowca wzywając poszczególne rodziny pracowników umysłowych do wzięcia udziału w tej pracy na żądanie wyśle wszelkie druki, jak również instrukcje, w jaki sposób rachunki należy prowadzić.

Magistrat m. Sosnowca ma niepłonną nadzieję, że kilka powyższych słów przemówi do szerszych warstw pracowników umysłowych i znajdzie się dostateczna liczba chętnych rodzin, które bezinteresownie podejmą się prowadzenia rachunków domowych, oddając tem nieocenioną usługę nie tylko sobie, ale ogółowi pracowników umysłowych i całemu państwu.

Nazwiska prowadzących rachunki domowe zostaną zatrzymane w zupełnej tajemnicy.

# ŻYCIE GOSPODARCZE.

## Bandera polska na morzach południa i północy.

Nasza eskadra handlowa, licząca już 6 bander, rozszerza znacznie zakres swej działalności, wyznaczając jeden ze swych statków, „Wartę", do dalszych kursów na południe, na morze Śródziemne i do północnych wybrzeży Afryki. Niedawno przejęty transportowiec wojenny „Warta", po pierwszej swojej podróży, jako statek handlowy, odbytej z Gdańska do Göteborg z ładunkiem węgla, dnia 27 maja b. r. wyruszył z Göteborg z powrotem do Gdańska, gdzie przyjmie ładunek 3700 ton węgla i popłynie z nim do Bona, pod skwarne niebo Algieru. Na pokładzie „Warty" oprócz załogi stałej, znajduje się 30 mechaników-praktykantów z Morskiej Szkoły w Tczewie.

Ostatnie rejsy pozostałych jednostek naszej eskadry handlowej były następujące: „Poznań" przybył z Gdyni do Gandawy z ładunkiem 2700 ton węgla, „Kraków" ładuje w Gdyni 2700 ton węgla, z którym wyruszy do Sztokholmu, „Wilno" 26 maja odpłynął z Antwerpji do Gdańska z ładunkiem 2592.5 ton romasówki, „Katowice" przybył do Gdyni dla załadowania 2700 ton węgla dla Szwecji, „Toruń" 27 maja odpłynął z Gdańska do Gandawy z ładunkiem 655 sążni drzewa.

## Kronika gospodarcza.

**OBNIŻENIE STOPY PROCENTOWEJ W OBROTACH PRYWATNYCH.** W najbliższym czasie ukaże się ma dekret Prezydenta Rzeczypospolitej, nowelizujący rozporządzenie z 28 czerwca 1924 r. o lichwie pieniężnej w obrotach prywatnych. Dekret obniża dotychczasową normę procentów pobieranych w obrotach prywatnych z 20 na 15 proc. Pobieranie procentów ponad tę normę będzie uważane za lichwę pieniężną, pociągającą za sobą odpowiedzialność karną.

**REFORMA SYSTEMU REGLAMENTACJI PRZYWOZU.** System reglamentacji przywozu był dotychczas dziedziną w najwyższym stopniu nieuregulowaną. Jakże często zdarzało się, że handlowano pozwoleniami na przywóz. W najbliższym czasie sprawa ta ma być ostatecznie uporządkowana. Ministerstwo przemysłu i handlu opracowuje właśnie projekt reformy dotychczasowego systemu reglamentacji przywozu. Zostanie ustalony klucz podziału kontyngentów między importerami. Jednocześnie Ministerstwo dążyć będzie do zupełnego wyeliminowania jednostek ubiegających się o pozwolenia przywozowe jedynie w celach odsprzedaży. Ubiegający się o pozwolenia przywozu będą musieli wykazać się z odpowiedniej ilości sprowadzonego towaru. Równocześnie opracowuje się szereg ulepszeń w trybie postępowania przy podziałach kontyngentów i wydawaniu pozwoleń.

**Z KOMISJI ANKIETOWEJ.** Komisja ankietowa przy prezydjum Rady ministrów ustaliła kwestjonarjusze dla ważniejszych gałęzi przemysłu. Ukończono badania próbne, w celu sprawdzenia realności i celowości układu tych kwestjonarjuszy. Obecnie opracowany jest program bezpośrednich badań oraz w związku z tem budżet komisji do końca bieżącego roku kalendarzowego, pierwotnie bowiem komisja ukończyć miała prace w ciągu 6 miesięcy, t. j. do dnia 1 sierpnia. W ciągu pierwszych czterech miesięcy dokonywane będą badania bezpośrednie, a w ciągu pozostałego czasu będą opracowane wyniki. Badanych będzie jednocześnie 11 gałęzi przemysłu.

**WSTRZYMANIE EMIGRACJI DO KANADY.** Rząd kanadyjski telegraficznie polecił wstrzymać dalszy napływ emigrantów. Zarządzeniem tem dotknięta została nawet kilkaset osób licząca grupa, przygotowująca się w obozie emigracyjnym w Wejherowie do wsiadania na okręt. Urząd emigracyjny podjął starania o przepuszczenie tej grupy. Wszystkie jednak pozostałe osoby, wybierające się do Kanady, mimo zapewnienia otrzymanego swego czasu w biurach okrętowych, prawdopodobnie w tym roku do Kanady wyjechać nie będą mogły. Wstrzymanie tej emigracji wywołane zostało, zdaje się, złym stanem pogody, opóźnieniem zasiewów i związanem z tem znacznem zmniejszeniem się zapotrzebowania na siły robocze w rolnictwie. Zarządzenie to nie dotyczy osób, które posiadają specjalne zezwolenie rządu kanadyjskiego na przyjazd, t. zw. „permitty", a także tych robotników rolnych, którzy mogą dokumentalnie udowodnić, że jadą do krewnych osiadłych na roli w Kanadzie. Te kategorje otrzymują wizy nadal.

# Z giełdy warszawskiej.

### CEDUŁA Z DNIA 2-6.

**AKCJE:** Bank Handlowy 7.40, Bank Polski 147.00—144.20—144.50, Bank Spółek Zarobk. 85.00, Czersk 1.00, Cukier 5.5—5.17—5.13, Wysoka 127.00, Węgiel 104.00—100.00—100.25, Nobel 5.60—5.10, Cegielski 43.00—42.00, Lilpop 32.00—30.75, Modrzejów 9.40—9.25, Ostrowiecki 70.00—72.00, Rudzki 2.60—2.40, Starachowice 66.50—64.00, Zieleniewski 21.25—21.00, Zawiercie 40.00, Żyrardów 18.25—18.00, Borkowski 8.50.

**WALUTY I DEWIZY.** Nowy Jork 8.93, Londyn 43.45, Paryż 35.06, Wiedeń 125.88, Praga 26.50, Włochy 49.85, Belgja 124.20, Szwajcarja 172.10, Holandja 358.25.

Tendencja dla akcyj słaba, dla walut utrzymana.

# Kronika Zawiercia.

### Uroczystości ku czci Słowackiego.

Na przedwczoraj odbytem zebraniu organizacyjnem w starostwie ukonstytuował się Komitet obywatelski uczczenia Juljusza Słowackiego. Zebranie zagaił z ramienia organizatorów, Tow. naucz. szkół wyższych, dr. H. Dyrez.

Komitet, z prezesem honorowym p. starostą Cz. Kowalskim i rzeczywistym p. dyrektorem St. Szymańskim na czele, składa się z dwudziestu kilku przedstawicieli władz miejskich, samorządu, szkolnictwa, przemysłu, związków kulturalnych, społecznych, zawodowych i prasy.

Komitet wyłoniwszy z siebie kilka sekcyj, opracuje plan obchodu oraz porozumiawszy się z głównym Komitetem w Warszawie, poczyni starania, by pociąg wiozący zwłoki Juljusza Słowackiego do Krakowa zatrzymano na parę minut w Zawierciu.

### Ćwiczenia rezerwistów.

Władze policyjne otrzymały polecenie doprowadzenia do właściwych formacyj wszystkich tych rezerwistów, którzy otrzymawszy wezwania do stawienia się na ćwiczenia, dotychczas się nie zameldowali w oddziałach.

### Dowcipny sklepikarz.

Właściciel sklepu spożywczego Jan Janke na Wartach uzyskał kredyt u kilkunastu hurtowników i napełniwszy sklep towarem, sprzedał go w całości komu innemu. Niewypłacalność odbiorcy skonstatował pierwszy Rapport Jakób, ul. Marszałkowska 10 i podniósł alarm. W ślad za nim na policję zgłosiło się 15 hurtowników poszkodowanych. Dochodzenie w toku.

### Kradzież.

Właścicielowi masarni Janowi Dworaczkowi, ul. Szkolna 48, skradziono maszynkę do wyrobu kiełbas. Stratę poszkodowany oblicza na 100 zł.

# Odnowiony obraz NMP. Ostrobramskiej.

Na zaproszenie biskupa Michalskiego zebrali się we środę w południe członkowie komitetu koronacyjnego w wikarjacie Ostrej Bramy w murach klasztornych, gdzie była dokonana konserwacja słynnego obrazu Matki Boskiej Ostrobramskiej. Biskup Michalkiewicz skreślił w krótkich słowach historję odnawiania obrazu, podnosząc wielkie zasługi specjalisty konserwatora prof. Jana Rutkowskiego i konserwatora wojewódzkiego prof. Jerzego Remera, za którego głównie sprawą zostało dokonane zabezpieczenie obrazu na całe stulecie. Dalej zasługą Rządu oraz wojewody Raczkiewicza, którego poparciu komitet zawdzięcza możność dokonania całej pracy niezmiernie skomplikowanej. Prof. Remer dał szczegółowy opis sposobów, w jaki prof. Rutkowski dokonał odnowienia i jak obraz zabezpieczono zarówno od ujemnych wpływów atmosferycznych, jak i od ewentualnych nieszczęśliwych wypadków. Szata Matki Boskiej nie przylega bezpośrednio do obrazu, lecz jest ruchomą. Po umieszczeniu z powrotem obrazu nad ołtarzem ma obraz zabezpieczyć rodzaj stalowego pancerza. Według orzeczeń profesora, obraz Matki Boskiej Ostrobramskiej pochodzi nie z 17 stulecia, jak dotąd mylnie przypuszczano, lecz z wieku 16. W najbliższym czasie będzie dokonana gruntowna restauracja kaplicy ostrobramskiej, poczem obraz zostanie tam umieszczony w obecności prof. Rutkowskiego i komitetu.

# Z całej Polski.

## PRZED ŚWIĘTEM SOKOŁA - MACIERZY WE LWOWIE.

Zlot Sokolstwa we Lwowie z okazji jubileuszu „Sokoła - Macierzy", jaki odbędzie się na Zielone Święta, zapowiada się imponująco. Ilość dotąd zgłoszonych Sokołów wynosi ponad 6 tys. osób oraz półtora tysiąca ćwiczących z Przysposobienia wojskowego. Nie jest wykluczone, że gniazda szczególnie małopolskie podwoją jednak ilość swoich uczestników, tak że liczba sokołów umundurowanych, którzy zjawią się na zlocie wynieść **może do 10 tysięcy osób.** Jeśli się zważy przytem udział Lwowa i jego społeczeństwa, to już dziś rozmiary manifestacji sokolej zarysowują się bardzo poważnie.

## PAMIĄTKI HISTORYCZNE WRACAJĄ DO KRAJU.

Pełnomocnik Rządu polskiego w Berlinie dr. Witold Prądzyński otrzymał od rządu niemieckiego trzy historyczne pamiątki polskie, t. zw. practia affectionis, nie posiadające dla Niemców poważniejszej wartości muzealnej, zato nadzwyczaj drogie sercu polskiemu. Przedmiotami są: autentyczna szabla króla Stefana Batorego (tylko dwie na świecie, drugi egzemplarz w Sztokholmie), wielki portret hetmana Czarneckiego, pędzla nieznanego malarza, wiszący dotychczas w zamku w Berlinie, i sztandar jednego z przybocznych pułków króla Stanisława Augusta. Przedmioty te przejął już bawiący tutaj dyrektor zbiorów państwowych Turczyński i za kilka dni wręczy je uroczyście p. Prezydentowi Rzplitej.

## ECHA NAPADU ŻYDOWSKIEGO.

Przed kilku dniami donieśliśmy w depeszach o napadzie tłumu żydowskiego na przytulisko sióstr Sercanek we Lwowie, dokąd jakoby miała być porwana żydówka Fanny Promisówna. Okazało się, że Promisówna nigdy w murach przytuliska nie była. Przeciw tym żydom, którzy wtargnęli za bramę i usiłowali dostać się poza furtę podjęto dochodzenie o gwałt publiczny. Na tem tle charakterystyczne stanowisko zajął poseł dr. Reich, który, choć sferom żydowskim wiadomo, iż Promisówny niema w klasztorze, zgłosił się u prokuratora sądu karnego, żądając przeprowadzenia rewizji w klasztorze. Naturalnie spotkał się z odpowiedzią, że nie ma ustawowych wymogów do przeprowadzenia rewizji, bo Promisówna jest świadkiem a nie obwinioną, ale już sam fakt, że poseł i to prawnik występuje z takiemi nieuzasadnionemi pretensjami, rzuca światło na stanowisko sfer żydowskich w tej sprawie. Chodzi tu zapewne o zatuszowanie sprawy napadu na klasztor, o ratowanie tych kilku żydów, przeciwko którym wdrożono śledztwo o gwałt publiczny.

## PRZECIW NAPAŚCIOM LEGJONISTÓW.

Niedawno na zjeździe delegatów Związku legjonistów w Małopolsce wschodniej, oraz pokrewnych organizacyj prowincjonalnych uchwalono rezolucje, godzące w sposób niesłychany w praworządnem społeczeństwie w cześć generała Sikorskiego, oficera w czynnej służbie wojsk polskich. Rezolucje te jednak nie były wyrazem opinji wszystkich legjonistów i cześć członków związku legjonistów, wystosowała do prasy list otwarty, pod którym widnieją m. in. takie nazwiska:

Dr. Tadeusz Dwernicki, ks. Józef Panaś, prof. dr. Edward Loth, Romuald Korzeniowski, Zdzisław Sigmund, Henryk Lewartowski i in.

W liście tym powiedziano m. in.:

„Pragnąc jaknajbardziej odgraniczyć się od wysoce szkodliwych poczynań zjazdu delegatów zw. leg. podpisani b. legjoniści, reprezentujący rozmaite kierunki myśli politycznej i społecznej, stwierdzają publicznie, że z uchwalonymi rezolucjami zjazdu delegatów zw. leg. w Małopolsce wschod. nie mają nic wspólnego i z całą bezwzględnością potępiają szkodliwe metody niedopuszczalnej walki politycznej wobec oficerów w czynnej służbie, walki, która w rzeczywistości godzi dotkliwie tylko w honor armji i poniża powagę rycerskiego munduru polskiego".

# Oddawał siebie i swą wiedzę Poli Negri.

## TAJEMNICZE SAMOBÓJSTWO MŁODZIEŃCA W HOTELU ASTORJA.

Parę dni temu do hotelu „Astorja" przy ulicy Chmielnej 49, w Warszawie

**zgłosił się młodzieniec,**

który wylegitymował się jako 23-letni Zdzisław Surdykowski, uczeń 8 klasy gimnazjum im. Traugutta w Brześciu nad Bugiem, zamieszkały tamże przy ulicy Mickiewicza 16.

Zauważono, że do pokoju nr 10, który zajmował uczeń Surdykowski przychodzą

**jacyś tajemniczy goście,**

którzy przynosili rozmaite buteleczki. Mówiono wówczas, że uczeń Surdykowski, jako amator chemik zajmuje się przyrządzaniem rozmaitych chemikalji, co naturalnie nikogo nie raziło.

W ub. środę o godzinie 4 rano, gdy portjer hotelowy Józef Cieśla zamiatał korytarz na schodach ukazał się powracający z miasta Surdykowski, który był w

**niezwykle dobrym humorze**

uśmiechał się i pogwizdywał.

W jakieś dwie minuty potem portjer Cieśla usłyszał

**głuche jęki,**

Nie mogąc się domyśleć, skąd pochodzą, począł zaglądać przez dziurkę od kilku pokoi. Gdy zajrzał do pokoju nr 10 zdziwiony był, że Surdykowskiego ani na kanapie, ani na łóżku

**nie mógł dostrzec.**

Domyślając się, że stało się coś złego zawezwał ślusarza i pogotowie oraz policję.

Po otwarciu drzwi z przerażeniem ujrzano że Surdykowski leży na ziemi obrócony twarzą do podłogi i całe jego ciało

**drga konwulsyjnie,**

a obok niego stoi pięć flaszeczek z rozmaitemi, jak się później okazało, truciznami i szklanka przewrócona z białym, również trującym płynem.

Pogotowie, po udzieleniu pomocy odwiozło nieprzytomnego ucznia Surdykowskiego w stanie bardzo ciężkim do szpitala Dzieciątka Jezus.

Podczas rewizji w pokoju w walizce znaleziono rozmaite chemikalja, browning i 15 naboi, ciekawy duży pamiętnik, kilka książek, i zaledwie 4 złote 75 groszy gotówki.

Samobójca pozostawił

**kilka listów.**

Jeden z nich brzmi:

„Ciało moje przeznaczam do prosektorjum przy uniwersytecie, oczywiście o ile brak trupów. Powodem samobójstwa to moja filozofja. Hotel uregulowany. Chorowałem 5 razy na zapalenie płuc. Dlatego umieram, że moja filozofja doszła do punktu eksperymentu, to znaczy, że z chwilą zmiany stanu trwania znajdę odpowiedź, zwalę lub ugruntuję moje hipotezy. Zresztą nie myślę się szerzej listownie tłomaczyć. Otruty jestem cjankiem potasu. Chemikalja, jakie znajdziecie, pochodzą z akademji górniczej w Krakowie.

Drugi list, adresowany do... Poli Negri, ma brzmienie następujące:

„Szanowna Pani! Chciałem się poświęcić wiedzy specjalnej w przemyśle chemicznym, lecz ciękie warunki materjalne każą mi oddać się pracy zarobkowej i nie dają mi poświęcić się umiłowanej idei. Zwracam się przeto do Sz. Pani z propozycją pożyczenia mi pewnej sumy gotówki koniecznej na kształcenie się, a ja wzamian obowiązuję się bądź to zwrot tej sumy ratami, z chwilą gdy zacznę zarobkować lub oddaję siebie i swoją wiedzę fachową na ten sam przeciąg czasu do dyspozycji Sz. Pani".

Dochodzenie w tej tajemniczej sprawie jest w rękach policji.

Dnia 31 V-1927 r. Nr. C. 411/27

## OBWIESZCZENIE.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Sosnowcu II rewiru Sosnowieckiego kancelarję swą przy ul. 1 Maja 19 w Sosnowcu mający, na zasadzie art 1030 U. P. C. obwieszcza, iż w dniu 13 czerwca 1927 r. o godz. 10 rano w Sosnowcu przy ul. 3 go Maja pod Nr. 21 w sklepie Oskara Einhorna to jest w miejscu przechowania przedmiotów odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację w I terminie ruchomości oszacowanych na 2.000 zł., a należących do Oskara Einhorna składających się: z 2 ch aparatów i przyrządów fotograficznych na rzecz firmy „Polski Lloyd".

Spis rzeczy i ich szacunek przejrzeć można w dniu i miejscu licytacji.

p. o. Komornik Sądowy
(podpis nieczytelny)

3582

Dnia 31-V-1927 r. Nr. C. 416/27

## OBWIESZCZENIE.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Sosnowcu II rewiru Sosnowieckiego kancelarję swą przy ul. 1 Maja 19 w Sosnowcu mający, na zasadzie art. 1030 U. P. C. obwieszcza, iż w dniu 13 czerwca 1927 r. o godz. 10 rano w Sosnowcu przy ul. 3 Maja pod Nr. 21 w sklepie Oskara Einhorna to jest w miejscu przechowania przedmiotów odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację w I terminie ruchmości oszacowanych na 750 zł., a należących do Oskara Einhorna składających się: z dwuch aparatów fotograficznych na rzecz firmy Richard Harder i Comp.

Spis rzeczy i ich szacunek przejrzeć można w dniu i miejscu licytacji.

p. o. Komornik Sądowy
(podpis nieczytelny)

3581

Dnia 31 V-1927 r. Nr. C 23/27.

## OBWIESZCZENIE.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Sosnowcu II rewiru Sosnowieckiego kancelarję swą przy ul. 1 Maja 19 w Sosnowcu mający, na zasadzie art. 1030 U. P. C obwieszcza, iż w dniu 18 czerwca 1927 r o godz 11 rano w Sosnowcu przy ul. Sławkowskiej pod Nr. 2 w fabryce papieru P. Lamprecht to jest w miejscu przechowania przedmiotów odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację w I terminie ruchomości oszacowanych na 4 250 zł, a należących do fabryki papieru P. Lamprecht składających się: z bryczki i powozu, 2 biurek i 4 maszyn do pisania na rzecz Katowicki Handel Żelaza.

Spis rzeczy i ich szacunek przejrzeć można w dniu i miejscu licytacji.

p. o. Komornik Sądowy
(podpis nieczytelny)

3580





## Ogłoszenie o licytacji.

Na zasadzie art. 52 i 53 Ustawy z dnia 19 maja 1920 r. o przymusowem ubezpieczeniu na wypadek choroby Dz, Ust. Nr. 44, podaje się do publicznej wiadomości, że dnia 20 czerwca 1927 r. o godz. 10 w Dąbrowie przy Stacji towarowej Zagórze i przy szpitalu Św. Barbary w Dąbrowie odbędzie się licytacja w I terminie ruchomości składających się z rampy drewnianej, szyn normalnotorowych wraz ze zwrotnicą, drzewa okrągłego i podkładów dębowych, narzędzi kowalskich, żelaza, ogrodzenia, tablicy rozdzielczej marmurowej z amperomierzami, budynków murowanych i innych oszacowanych na zł. 8 546 90 gr., należących do kopalni węgla „Michał" w Dąbrowie na pokrycie należności Powiatowej Kasie Chorych w Sosnowcu.

Ruchomości obejrzeć można w dniu licytacji od godz. 9 do 10 rano spis zaś takowych codziennie od 8 do 9 u Okręgowego Egzekutora przy Powiatowej Kasie Chorych w Dąbrowie ul. 3-go Maja nr. 14.

Dąbrowa, dnia 30-V-1927 r. 3591

Okręgowy Egzekutor przy Powiatowej Kasie Chorych w Sosnowcu.
(—) A. Wróbel.

Dnia 31-V-1927 r. Nr. C. 448/26

## OBWIESZCZENIE.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Sosnowcu II rewiru Sosnowieckiego kancelarję swą przy ul. 1 Maja 19 w Sosnowcu mający, na zasadzie art. 1030 U. P. C. obwieszcza, iż w dniu 20 czerwca 1927 r. o godz. 10 rano w Zagórzu przy ul. Miraszewskich na cegielni Stanisława Urbańczyka, to jest w miejscu przechowania przedmiotów odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację w II terminie ruchomości oszacowanych na 600 zł., a należących do Stanisława Urbańczyka, składających się z 20,000 sztuk cegły na rzecz Wojciecha Kukułki.

Spis rzeczy i ich szacunek przejrzeć można w dniu i miejscu licytacji.

p. o. Komornik Sądowy
(podpis nieczytelny).

3579

Dnia 31-V-1927 r. Nr. C. 316/27.

## OBWIESZCZENIE.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Sosnowcu II rewiru Sosnowieckiego kancelarję swą przy ul. 1 Maja 19 w Sosnowcu mający, na zasadzie art. 1030 U. P. C. obwieszcza, iż w dniu 18 czerwca 1927 r. o godz. 11 rano w Sosnowcu przy ul. Sławkowskiej pod nr. 2 w fabryce papieru P. Lamprecht, to jest w miejscu przechowania przedmiotów odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację w I terminie ruchomości oszacowanych na 600 zł., a należących do fabryki papieru P. Lamprecht składających się z 1000 kg. tektury surowej na rzecz firmy Schenker Co w Gdańsku.

Spis rzeczy i ich szacunek przejrzeć można w dniu i miejscu licytacji.

p. o. Komornik Sądowy
(podpis nieczytelny).

3518

**KINO-TEATR „UDZIAŁOWY“**

Od piątku 3 czerwca i dn następne.
Szampańska premjera wiosenna

# Królowa fijołków

Piękny dramat salonowy w 10 wielkich aktach.

reżyserji Celnika

W rolach głównych: ideał dzisiejszych kobiet HARRY LIEDKE, najrozkoszniejsza z gwiazd filmowych LILI DAGOWER, wiośniany ERNEST WEREBES i DORY HOLM

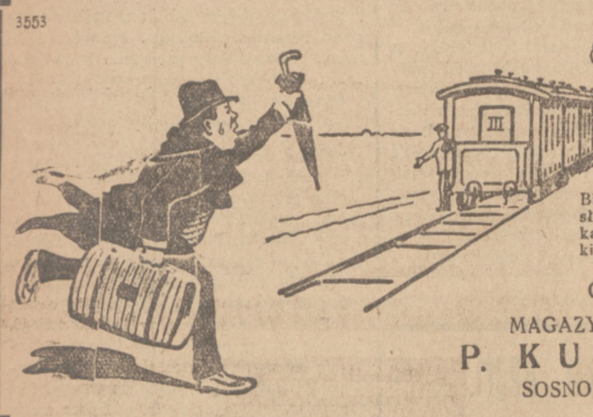
Misternie oplecione wiązadła intrygi.—Subtelne zdjęcia. — Kobieta, która kocha nie dba o opinję.—Przewodnik górski—Porucznikiem huzarow – Rewja pięknych kobiet i piękn. toalet

**Dziś! Największa aktualność i sensacja!**

Bohaterowie orzestworza
Wyprawa kpt. NUNGESSER'A i COLI'EGO przez Atlantyk.

---

3553



**Spieszcie!**
**Póki zapas starczy!**
**Wszystko ostatnie nowości**

Bielizna, kapelusze filcowe, słomkowe, panama, krawaty, rękawiczki, trykoty, swetry torebki, pantofle, płaszcze gumowe i t. p.

CENY KONKURENCYJNE

MAGAZYN GALANTERYJNY
**P. KUCHARSKI**
SOSNOWIEC, 3-go Maja 8.

---

W salonie fryzjerskim dla Pań
## „HYGJENA“
pracują pierwszorzędni fryzjerzy damscy. Zabiegi i porady z dziedziny kosmetyki

Zwracamy uwagę Sz. Pań na znakomite i skuteczne radjowe parówki twarzy. 3575

Manicure — Pedicure — Usuwanie odcisków sposobem chirurgicznym bez bólu

Sosnowiec, ul. Modrzejowska 24, Tel Nr. 8 63

---

Eleganckie wózki dziecinne, rowerki, drezynki oraz reparacje i pokrycia wózków. Ceny fabryczne. Wytwórnia wózków, Sosnowiec-Pogoń Orla 18 3574

Patefon okazyjnie do sprzedania. Sosnowiec, ul. Wysoka nr. 4 m. 5.

Sprzedam niedrogo auto „Ford“ karetka, stan dobry na chodzie. Oferty pod „3000“ do „Kurjera Zachodniego“ Sosnowiec. 3584

**Jest do sprzedania lokomotywa benzynowa, wąskotorowa, do celów kopalnianych Zgłoszenia przyjmuje Administracja niniejszego pisma** 3588 2

### Posady i prace.

Potrzebny subjekt fryzjerski na pomoc świąteczną. Będzin, Grobla 5, Pytlik. 3603

Inteligentna wdowa w średnim wieku poszukuje miejsca gospodyni. Obeznana w gospodarstwie domowem i szyciem. Zgłoszenia „Kurjer Zach“ Sosnowiec pod „Gospodyni“. 3581

### Różne.

CHCESZ OTRZYMAĆ POSADĘ? Musisz ukończyć kursa fachowe korespondencyjne prof. Sekułowicza, Warszawa, Żórawia 42. Kursa wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach. Po ukończeniu świadectwo. ŻĄDAJCIE PROSPEKTÓW! 3560-17

### Nauka i wychowanie.

Gimnazjum żeńskie w Olkuszu. Egzaminy dla nowowstępujących do wszystkich klas prócz ósmej zaczną się 23 czerwca o godzinie 9-ej rano. 3580-5

### Zgubione dokumenty.

Moździeń Stanisław zgubił kartę zwolnienia 11 pułku Artylerji polowej, wydaną w Stanisławowie. 3570

Nadolski Wincenty zgubił książeczkę wojskową, wydaną przez PKU. Sosnowiec 3563

Wiktor Łukasik zgubił książkę wojskową, wydaną przez PKU. Sosnowiec 3566-3

Otton Kadacz, unieważnia zgubioną książeczkę Kasy Chorych. 3599

Zgubiono portfel na drodze z Sosnowca do Niwki, zawierający dokumenty: prawo jazdy, wydane przez Województwo Kieleckie Feliksowi Jarząbkowi, rejestracja samochodu ciężarowego Nr. 1554, wydana przez Województwo Kiel., tymczasowe zaświadczenie demobilizacji, wydane przez 43 p.p., karta mobilizacyjna oraz inne. Łaskawy znalazca zwróci do Urzędu Gminy Niwka za wynagrodzeniem 3600

Szczęsny Piotr unieważnia zgubiony wyciąg z ksiąg ludności gminy Filipowice, akt ślubny i patent przemysłowy. 3601

Jan Smyczyński unieważnia zgubioną książeczkę poborową na tytoń z hurtowni. 3586

---

## NIE MOŻNA
**na rok 1927-8**

wyznaczyć podręczników w szkołach średnich i powszechnych bez

SPISU PODRĘCZNIKÓW

podług klas i przedmiotów, który bezpłatnie wysyła

## M. ARCT
WARSZAWA, Nowy-Świat 35.

3625

---

## Krem Laktolin
kto używa 3606

Ten stale pięknym i młodym bywa

**Plam, wągrów i piegów** się pozbywa

**Żądać wszędzie!**

---

### Drobne ogłoszenia.

### Kupno i sprzedaż.

Bryczka szydłowiecka jest do sprzedania, Czeladź, Bytomska 68, skład wódek. 3544-5

**Do sprzedania.**

Dom dwu piętrowy z oficyną, 59 ubikacyj 3 sklepy. Cena 12.000 dolarów. Będzin ulica Główna

Dom dwupiętrowy 32 ubikacie, 5 sklepów, 200 prętów ogrodu 27.000 złotych.

Dom piętrowy 26 ubikacyj, 3 sklepy 120 prętów placu 14.000 złotych

Dom piętrowy 16 ubikacyj 10.000 zł

Dom z zabudowaniem gospodarczem, 16 morgów pola 12 łąki 12.000 zł.

Dom piętrowy 6 ubikacyj sklep 7.000 zł.

Fabryczka opróżniona z domem mieszkalnym nadająca się na wszelką fabrykacje 28.000 zł.

Plac w środku miasta pod budowę 60 prętów. Cena przystępna.

Sklep rzeźniczy z urządzeniem i mieszkaniem.

Sklep spożywczy z urządzeniem i mieszkaniem.

Strzelnica ruchoma z orkiestrjonem

Wiadomość ROMAN CIANCIARA. Dąbrowa Górnicza, Sobieskiego 37

---

## Najprzyjemniej po podróży
w suchej pustyni trafić do pełnej chłodu i cienia

**„O A Z Y“**




Obiady i kolacje, jakich nigdzie niema Kuchnia prowadzona przez długoletniego byłego kuchmistrza książęcych domów.

Wódki, likiery, wina TYLKO najprzedniejszych gatunków

Codzienie wieczorem dancing i występy artystów.

Od 1 czerwca b. r. ZMIANA PROGRAMU: duet taneczny salonowy MADELAINE i RENE i inne.

UWAGA: Bezpłatne bilety na rozgrywkę o

**Radjo-Aparat wartości 1600 zł.**

3557

---

## DO 8 CZERWCA
ZUPEŁNIE BEZPŁATNIE

dostaje kupujący u nas już za parę złotych pewien niezbędny w każdym domu 3607

PRZEDMIOT DO CODZIENNEGO UŻYTKU.

SKŁAD FABRYCZNY
**T-wa „SIŁA“, Sosnowiec**
ul. Kościelna Hale „Rozwoju“.

---

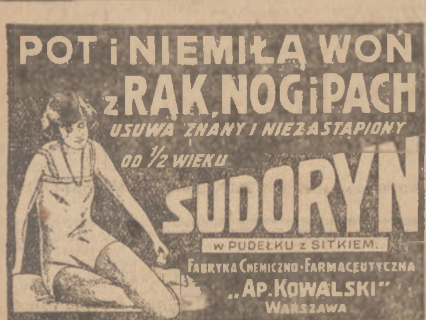


## Choroby płuc!

Stosowany przez pp. Doktorów **„Balsam Thiocolan Age“** przy gruźlicy, bronchicie, kaszlu ułatwia wydzielanie się plwociny, wzmacnia organizm i samopoczucie chorego, powiększa wagę ciała. „Balsam Thiocolan Age“ sprzedają apteki i składy apteczne (drogerje). Żądajcie tylko w oryginalnem opakowaniu apteki

5216 **A. Gąseckiego**
w Warszawie, 41 Leszno.

---




3587-15

---

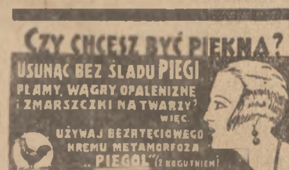
## Dwie zdolne fryzjerki,
## lub dwuch pomocników damsko-fryzjerskich

znajdzie natychmiast zajęcie na warunkach podług umowy w Pierwszorzędnym Zakładzie Fryzjerskim dla Pań i Panów 3552

**TEODOR MARWEG, Katowice,**
**3 Maja 40, tel, 9-54.**

---

**OGŁASZAJCIE SIĘ W „KURJERZE ZACHODNIM“.**




---

**CENY PRENUMERATY:**

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu lub z przesyłką pocztową

**3 Zł. 50 gr.**

Prenumerata zagraniczna miesięcznie 5 Zł.

Cena egzemplarza **20 groszy**.

**CENY OGŁOSZEŃ:**

| | | |
|---|---|---|
| Przed tekstem (Pierwsza strona) za wiersz mm 1-łamowy układ 4-szpaltowy | | 50 gr. |
| W tekście | | 85 . |
| Za tekstem | 5 | 15 . |
| Nekrologi w tekście, za wiersz mm. 1-łam. układ 4-szpaltowy | (do 50 wierszy) | 15 gr |
| . | (do 80 . ) | 25 . |
| . | (do 100 . ) | 30 . |
| . | (ponad 100 w.) | 35 . |

Drobne ogłoszenia do 20 wyrazów 10 gr. za każdy wyraz, powyżej 20 wyrazów 15 gr. za każdy wyraz. Najmniej 1 zł. Matrymonialne 15 gr. za wyraz. Ogłoszenia ozdobne i tłustym drukiem podwójnie. Zagraniczne 100 proc. droższe.

W numerach niedzielnych i świątecznych ceny o 25 proc. droższe. Za terminowy druk, oraz za przestrzeganie miejsca ogłoszeń, administracja nie odpowiada

Każda nowa podwyżka obowiązuje już wszystkie przyjęte ogłoszenia do zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

Ogłoszenia w dodatku ilustrowanym, oprócz 1-ej stronicy, 1 cm.² Zł. 1.50.

**Sosnowiec:** REDAKCJA: Piłsudskiego Nr. 4. Telef. Nr. 64. ADMINISTRACJA: Dęblińska Nr. 1. Telef. Nr. 73.

**Katowice:** REDAKCJA i ADMINISTRACJA ul. Gliwicka Nr. 3. Telefon Nr. 23-34.

Filje i agentury własne: Będzin, Małachowskiego 7. — Dąbrowa, Sobieskiego 8, telef. 1-25. — Zawiercie, 3-go Maja 27. — Grodziec, Będzińska

Redaktor: TADEUSZ OPIOŁA. Druk. „Kuriera Zachodniego“ w Sosnowcu. Dęblińska 1. Wydawcy: Sp. Akc. „KURJER ZACHODNI“.